



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Rozmowa o aktualnej sytuacji na Litwie
| s. 3



Spacer po ziemi przywracanej do życia
| s. 5



Paleta najszczęśliwszych emocji
| s. 6



Szkoda tych domów i ogrodów...

PROBLEM: Stonawa z jednej strony się rozbudowuje, z drugiej – nadal burzone są domy stojące na terenach dotkniętych przez szkody górnicze. Kilka wyburzono w ostatnim czasie na Hołkowicach. Niektórzy stonawianie uważają, że burzone są zbyt pochopnie. Władze gminy podzielają ten pogląd, lecz mają ręce związane.

Niedawno została zrównana z ziemią m.in. piękna willa, bezpośrednio sąsiadująca z polską szkołą, wybudowaną przez pierwszego jej kierownika. Karol Recmanik, który naszej gazecie zwrócił uwagę na problem, nie może pogodzić się z tym, że dziczej również ładnie zagospodarowane ogrody. – Rozumiem, że to sprawa właścicieli domów i jeżeli dojdą z OKD do porozumienia o sprzedaży, to nikt nie może im tego zabronić. Dlaczego jednak te domy muszą być burzone? Dlaczego OKD nie wynajmuje ich, a jeżeli już musi je wyburzyć, dlaczego nie oferuje do wynajęcia przynajmniej ogrodów? Wśród mieszkańców okolicznych miast z pewnością byłoby zainteresowanie – przekonuje nasz czytelnik. Rzecznik OKD, Vladislav Sobol, odpowiada, że wykupywane są domy, których remont byłby nieekonomiczny, w miejscach, gdzie eksploatacja jest kontynuowana.



Fot. DANUTA CHLUP

– Dlaczego te domy muszą być burzone? – pyta Karol Recmanik.

Można się spodziewać, że to wpłynie w zasadniczy sposób na stan budynków. – Wynajmowanie poszczególnych działek pod ogrody nie jest praktykowane – przyznaje.

Wójt Andrzej Feber zgadza się z tym, że aż tylu domów (na przykład kopalnia Darków wykupuje ich w Stonawie i okolicy średnio pięć w ciągu roku) nie trzeba by burzyć. – Przynajmniej połowa tych domów na Hołkowicach mogła zostać. Ale właściciele po prostu skorzystali z bardzo korzystnej oferty OKD. Udało nam się z kopalniami wynegocjować dla mieszkańców korzystne warunki. To co innego, niż przed 1990 rokiem, kiedy właściciel otrzymał za domek kwotę, za którą mógł co najwyżej wybudować garaż i musiał się przenieść do mieszkania w mieście – wyjaśnia samorządowiec.

Ciąg dalszy na str. 2

ZDARZYŁO SIĘ

TŁUMY NA COLOURS OF OSTRAVA

W Ostrawie trwa jubileuszowy festiwal muzyczny Colours of Ostrava. Dziesiąta edycja multikulturowej imprezy rozpoczęła się w czwartek od mocnego uderzenia – koncertu bałkańskich gwiazd muzyki dętej. „Pojedynek na instrumenty dęte” Balkan Brass Batle zwałił na dziedzińcu Zamku Śląsko-Ostrawskiego tłumy publiczności. Na głównej scenie festiwalowej znakomite koncerty dały też w czwartek formacje Clanad (Irlandia) i Public Image Ltd. (W. Brytania). Wczoraj w Ostrawie do głosu doszły kolejne gwiazdy jubileuszowej edycji, m.in. Brendan Perry (W. Brytania) i Blackfield (W. Brytania/Izrael). – Jest świetnie, aczkolwiek podczas czwartkowej nocnej sesji koncertowej trochę dokuczał deszcz. Mam nadzieję, że w pozostałych odsłonach festiwalu wróci słoneczne lato – powiedziała nam Alena Vzatková, stała uczestniczka



Fot. www.colours.cz

Balkan Brass Batle

Colours of Ostrava. Ukoronowaniem czterodniowej fety muzycznej będzie niedzielny koncert Australijczyka Nicka Cave z jego nowym rockowym projektem Grinderman. W sprzedaży nadal są jednodniowe, jak również czterodniowe bilety. Wczoraj ruszył też „Festiwal w ulicach” – impreza towarzysząca Colours of Ostrava. (jb)

POGODA

sobota



dzień: 22 do 26 °C
noc: 13 do 9 °C
wiatr: 4 m/s

niedziela
poniedziałek



dzień: 25 do 29 °C
noc: 15 do 11 °C
wiatr: 2-6 m/s



1 1 0 8 3

9 1 7 7 1 2 1 2 1 4 2 2 0 6 5

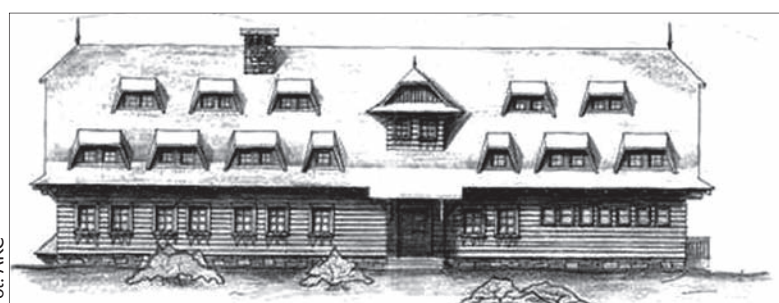
Wreszcie schronisko z prawdziwego zdarzenia

– Wniosek złożyliśmy już w 2004 roku. Musieliśmy spełnić cały szereg warunków, które wymagane są w przypadku budowy w miejscu chronionym. Po siedmiu latach niełatwych rozmów jesteśmy przygotowani do budowy. Chcemy ją rozpocząć jeszcze w tym roku – zapowiada Radek Menšík ze spółki AK 1324. Przekonuje, że usługi gastronomiczne oraz zakwaterowanie w nowym schronisku będą odpowiadały nowoczesnym standardom. Tego do tej pory na Łysej Górze brakowało.

Najpierw, już 1 września, rozpocznie się burzenie starej chaty Łysa Góra – Plesnivka, w której obecnie mieści się nieduża restauracja. Fundamenty nowego schroniska powinny być gotowe do końca października, a cały budynek w 2013 roku. – Ministerstwo Środowiska postawiło nam rygorystyczne warunki. W każdym roku kalendarzowym możemy budować tylko przez trzy i pół miesiąca. W przyszłym roku prace będą realizowane od połowy lipca

do końca października – wyjaśnia Menšík.

W okresie budowy nowego schroniska, które otrzyma nazwę Chata Slezský dům (Dom Śląski) ograniczone będą usługi dla turystów. Od września można się będzie posiłkować w prowizorycznych warunkach domu noclegowego Kameňák, w którym od tej pory nie będzie już możliwości zakwaterowania. (dc)



Fot. ARC

Tak ma wyglądać nowa Chata Slezský dům na Łysej Górze.

Masz imprezę? Spodziewasz się gości?

RIVER GASTRO
catering & food

• Nasza oferta:
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:
605 180 266, www.mrazenky.cz

Dowóz pieczonych specjalów do Trzyńca, Jablonkova, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.

Dowozimy zawsze świeże i ciepłe!
Także w weekendy i święta.

PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę!

GL-174

REKLAMA

VITALITY Slezsko, s.r.o.
Ośrodki sportowe dla dużych i małych

Chłopcy i dziewczęta, zamiast się nudzić bądźcie z nami aktywni!

OBOZY WAKACYJNE
w naszych ośrodkach

- Obóz golfowo-sportowy
- Obóz przy koniach z programem dziennym
- Obóz angielsko-sportowy
- Tenisowy obóz sportowy
- Sportowo-komputerowo dla nastolatków

Blisze informacje:
Michaela Samcová
email: michaela.samcova@vitalityslezsko.cz
mob.: +420 731 444 853

WIĘCEJ
znajdziecie na www.VITALITYSLEZSKO.cz

GL-012

Gmina Stonawa
oraz Stonawska
Parafia
Rzymskokatolicka
zapraszają na

Odpust Stonawski

sobota 23. 7. 2011

17.00 – Kościół pw. św. Marii Magdaleny, Pierwsza Uroczysta Wigilijna Msza Św. (polsko-czeska). 14.00-18.00 – Boisko sportowe, Międzynarodowy turniej w piłce nożnej o puchar wójta Stonawy. 18.00 – Zawody w koszeniu trawy kosą i kosiarką żyłkową.

niedziela 24. 7. 2011

8.00 – Kościół pw. św. Marii Magdaleny, Kapela górnicza, Msza Św. (czeska). 10.00 Uroczysta Suma Odpustowa. 16.00 Koncert Kwintetu Orkiestry Dętej Straży Pałacowej oraz Policji RC. 9.00 i 15.45 – Park PZKO, Kapela B band. 14.00 – Mażoretki DIXI i Kapela Górnicza Kop. Darków. 20.00 Dyskoteka. 22.00 Pokaz sztucznych ogni. LUNAPARK.

GL-435

KRÓTKO

URZĄD ZAMKNIĘTY

BOCONOWICE (kor) – Do wtorku 19 lipca nie będzie można korzystać z usług Urzędu Gminy. Jak się dowiedzieliśmy, kancelaria władz wioski będzie zamknięta z powodu remontu centralnego ogrzewania.

* * *

NA ROCKOWO

JABŁONKÓW (kor) – W Jabłonkowskim Centrum Informacji Turystycznej można zakupić nowy krążek CD pn. „Ballady gitarowe” („Kytarové balady”), którą nagrał jeden z założycieli grającej progresywnego rocka miejscowej kapeli Free, Oldrich Volny. Kosztuje 55 koron.

* * *

OKRADAŁ STARUSZKA

ORŁOWA (dc) – Młody mieszkaniec miasta przez dłuższy czas terroryzował 91-letniego staruszka, mieszkającego na odludziu. Od połowy kwietnia co najmniej dziesięć razy „odwiedził” go, zabierając, co było pod ręką – cyfrowy aparat fotograficzny, telewizor, gotówkę i inne rzeczy. Zatrzymany sprawca, pomimo młodego wieku, w przeszłości był już sześciokrotnie karany. Obecnie przebywa w areszcie śledczym. Sąd może go ukarać karą pozbawienia wolności do lat 10.

* * *

NA ROWERZE
NA CZANTORIE

WĘDRYNIA (kor) – Miłośnicy jazdy na rowerach górskich będą mogli już jutro wziąć udział w zawodach o Puchar Euroregionu Śląsk Cieszyński. W zawodach, których start odbędzie się o godz. 10.00 w Wopience w Wędrynie, będzie trzeba zdobyć szczyt Wielkiej Czantorii. Więcej informacji a także możliwość zarejestrowania się, na stronie: www.tesinske-beskydy.cz.

* * *

ZOSTAŃ BOHATEREM

REGION (www.ox.pl, kor) – Plac Hallera 6 w Cieszynie, Biała Wisłka 6 w Wiśle, ul. Sportowa 7 w Puńcowie, działka w Cisownicy, Szkolna 8 w Chybiu, Gumna – oto lokalizacje, na których mogą powstać nowoczesne place zabaw, które z okazji 100 lat marki funduje Nivea. Głosowanie trwa do 31 października, codziennie można oddać jeden głos i zostać Lokalnym Bohaterem. Jak na razie Cieszyn zajmuje 1019. miejsce z 140 głosami, Wisła 532. miejsce z 930 głosami, Cisownica 323. miejsce z 2296 głosami, Puńców 873. miejsce z 282 głosami, Chybie 455. miejsce z 1283 głosami.

POLSKI PREMIER, DONALD TUSK, Z WIZYTĄ W PRADZE

Temat: polska prezydencja w Unii Europejskiej

Premier Donald Tusk przyjechał wczoraj rano z jednodniową wizytą do Pragi. Z czeskimi politykami: prezydentem Václavem Klausem i premierem Petrem Nečasem rozmawiał o polskim przewodnictwie w Radzie UE i współpracy w Grupie Wyszehradzkiej.

Rzecznik prezydencji, Konrad Niklewicz, powiedział, że wizyta Tuska w Pradze związana jest z przejęciem przez Polskę prezydencji, a także objęciem 1 lipca przez Republikę Czeską przewodnictwa w pracach Grupy Wyszehradzkiej. Niklewicz zauważył, że władze czeskie od dawna deklarują, iż popierają priorytety polskiej prezydencji. Poinformował też, że spotkaniu premierów będą towarzyszyły konsultacje międzyresortowe. Tuskowi towarzyszyli ministrowie: obrony, infrastruktury, rozwoju regionalnego i przedstawiciel ministerstwa gospodarki. – To są te obszary, w których chcielibyśmy jeszcze bardziej rozwinąć współpracę ze stroną czeską – zaznaczył Niklewicz.

Według niego, podstawowym tematem rozmów będzie określenie, w jaki sposób Czechi mogłyby zaangażować się we wspieranie programu polskiej prezydencji. – Szczególnie ważne jest, abyśmy znaleźli wspólne stanowisko w sprawach najważniejszych dla Unii Europejskiej. Chodzi o przeciwdziałanie kryzysowi, roz-



Premier RP Donald Tusk i premier RC Petr Nečas podczas powitania w Pradze.

ny budżet unijny, wieloletnie ramy finansowe, bezpieczeństwo energetyczne, zewnętrzną politykę europejską oraz wsparcie dla produkcji zdrowej żywności – zaznaczył rzecznik prezydencji w polskim rządzie.

Niklewicz powiedział, że ważnym tematem rozmów będzie m.in. przygotowanie szczytu Partnerstwa Wschodniego, planowanego na wrzesień w Warszawie, oraz wy-

pracowanie wspólnego stanowiska, zwłaszcza jeśli chodzi o stosunki z Rosją, Ukrainą i Białorusią.

Tusk rozmawiał z czeskimi politykami także o współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, którą tworzą Polska, Republika Czeska, Węgry i Słowacja. Współpraca w ramach Grupy nie ma charakteru instytucjonalnego i opiera się na konsultacjach w ramach cyklicznych spotkań na

różnych szczeblach politycznych, w tym głównie prezydentów, premierów i ministrów spraw zagranicznych. Polski premier wielokrotnie podkreślał, że państwa Grupy powinny blisko koordynować wspólne działania w ramach Unii i ściśle współpracować w kwestii bezpieczeństwa energetycznego. Dla Polski kwestią kluczową – jeśli chodzi o politykę energetyczną – jest konieczność dywersyfikacji dostaw energii do wszystkich regionów UE.

Kolejnymi tematami rozmów szefa polskiego rządu w Pradze była polityka spójności i negocjacje wieloletnich ram finansowych. Polska chce, aby kraje Europy Środkowej działały wspólnie przy kształtowaniu przyszłego budżetu. Niklewicz przypomniał też, że RC należy do najważniejszych partnerów gospodarczych Polski, w 2010 roku obroty handlowe między obydwojoma krajami wyniosły prawie 12 miliardów euro. Czechi są szóstym partnerem handlowym dla Polski, a Polska dla Czech jest trzecim partnerem handlowym. **Opr. (kor)**

Szkoda tych domów i ogrodów...

Dokończenie ze str. 1

Sam mieszka również na Hołkowicach, w domu, który musiał zostać zabezpieczony przed szkodami górniczymi, tak samo jak polska szkoła. – Kopalnie przed rozpoczęciem wydobywania w określonym pokładzie uzgadniają z właścicielem, w jaki sposób zabezpieczą jego dom. Jedną z możliwości jest jego wykupienie. To niemałe pieniądze, które satysfakcjonują ludzi – nie ma wątpliwości wójt. Podkreśla, że gmina nie ma wpływu na to, który z domów będzie wyburzony. Wyjątkiem była

secesyjna willa z początku XX wieku, prawdopodobnie najpiękniejszy historyczny dom w Stonawie, który gmina sama odkupiła od właścicieli, by zapobiec jego likwidacji. W planie jest przebudowa go na mieszkanie. Również niektóre puste działki, które zostały po wyburzeniu domów na Hołkowicach, prawdopodobnie już za rok będą zagospodarowane. – Mamy już umowę z OKD na wynajem dwóch działek, na których – na razie na próbę – ustawimy nieduże, trzypokojowe drewniane domki montowane, któ-

re nie potrzebują fundamentów i które sprawdzają się w podobnych warunkach. Będziemy je wynajmowali. Zobaczymy, czy to krok w dobrym kierunku – zdradza Feber.

Harald Wasil, emerytowany inżynier budownictwa, mieszka w dużym, wyremontowanym i solidnie zabezpieczonym domu niedaleko czeskiej szkoły. Tu urodził się przed 80 laty i nie zamierza się stąd ruszyć, pomimo że również jego dom mocno jest doświadczany przez eksploatację węgla. Teren, na którym stoi, obniżył się już o pięć

metrów, w środku gołym okiem widać, że ściany są nachylone. Budowniczy, który dawniej zajmował się właśnie zabezpieczaniem domów przed szkodami górniczymi, jest w o tyle korzystnej sytuacji, że sam wie, jakie zabezpieczenie jest dla jego domu najbardziej odpowiednie. Uważa zresztą, że większość domów w okolicy mogła stać dalej. – Dla OKD prościej jednak wykupić dom niż nieustannie inwestować w jego remonty – dzieli się spostrzeżeniami.

DANUTA CHLUP

Droga ze spóźnieniem

Sfinalizowanie remontu starszej drogi przez centrum Gródka, wybudowanej w latach 90. ubiegłego wieku, a biegnącej równoległe do nowej drogi ekspresowej I/11, opóźni się. Opóźnienie dotyczy przede wszystkim wznowie-

nia kursowania autobusów, głównie na odcinku łączącym Gródek z Bystrzycą. Jak poinformował wójt Robert Borski, autobusy między Gródkiem a Bystrzycą zaczną kursować dopiero w drugiej połowie sierpnia. – Firma

realizująca remont ma pokryć drogę asfaltową nawierzchnią dopiero w pierwszych dniach sierpnia. Miejmy nadzieję, że budowlancy zdążą na czas – powiedział wójt Borski.

Odcinek drogi w kierunku Nawsia

ma być gotowy w zaplanowanym terminie, a więc można będzie z niego korzystać od 1 sierpnia. Do tego czasu powinny też zostać dokończone przy drodze chodniki oraz przystanki autobusowe. **(kor)**



Słyszałam, że w parlamencie też grabią!

BRONISŁAW LIBERDA

Muszle i torebki mogą zabrać celnicy

Służba celna na lotnisku w Mosznowie zarekwirowała dwóm kobietom, wracającym z urlopu w Egipcie, 37 sztuk różnych koralu i muszli. Przywiozły je sobie jako pamiątki z nad morza, nie mając jednak świadomości, że naruszają przepisy międzynarodowe.

– W okresie urlopów celnicy podczas sprawdzania bagażu nieraz znajdują różne gatunki koralu i muszli, które podróżni kupują w krajach egzotycznych jako tanie i atrakcyjne pamiątki. Wiele z nich to chronione

gatunki żyjących w przyrodzie zwierząt i roślin – mówi Roman Miarka z Dyrekcji Celnej w Ostrawie. Handel nimi reguluje międzynarodowa konwencja CITES. Do tradycyjnych pamiątek należą, oprócz muszli, koralu i wykonywanej z nich biżuterii, również torebki ze skóry wężów i krokodyli, przedmioty z kości słoniowej, pancerze żółwi morskich lub wyprawiane głowy krokodyli. Przedmioty, co do których istnieje podejrzenie, że podlegają konwencji, celnicy zabierają podróżnym i przekazują je Czeskiej

Inspekcji Ochrony Środowiska. To do niej należy rozstrzygnięcie sprawy. W przypadku, gdy podejrzenie się potwierdzi, przedmioty nie dość, że nie wrócą do właściciela, to dodatkowo może mu zostać wymierzona kara grzywny.

W przypadku muszli urlopowicze raczej nie mają szansy zorientować się, który gatunek należy do chronionych. Miarka dodaje, że nie trzeba mieć obaw, przywożąc muszle z południa Europy. Na chronione gatunki natrafimy głównie w Afryce lub Azji. **(dc)**

Z WALDEMAREM TOMASZEWSKIM ROZMAWIAMY O AKTUALNEJ SYTUACJI NA LITWIE

Takiego ataku w żadnym kraju Unii nie ma...

Naczelny Sąd Administracyjny Litwy (LVAT) kilka dni temu orzekł, że z ośmiu miejscowości na Wileńszczyźnie w ciągu miesiąca muszą zniknąć polskie nazwy ulic. Zdaniem sądu, dozwolone są wyłącznie napisy w języku państwowym. Wyrok odrzuca skargę Samorządu Rejonu Wileńskiego na decyzję Wileńskiego Sądu Administracyjnego z listopada ub. roku. Polacy na Litwie od 1991 roku mieli ustawowo zagwarantowane prawo do dwujęzycznego nazewnictwa. Ponad rok temu ważność ustawy o mniejszościach narodowych wygasła. O obecnej sytuacji litewskich Polaków rozmawiamy z Waldemarem Tomaszewskim, eurodeputowanym z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.

Czy władze samorządowe dostosują się do najnowsze go orzeczenia sądu?

Ostatnia decyzja LVAT dotyczy ośmiu miejscowości. Takie decyzje, niestety, są podejmowane dosyć często. Przedstawiciel rządu zaskarża do sądu istnienie tablic dwujęzycznych, chociaż one wiszą już od 20 lat. W 1991 roku została przyjęta ustawa o prawach mniejszości narodowych, która zezwalała na podwójne nazewnictwo. Przed rokiem została ona zlikwidowana. Przypomnę może kontekst 1991 roku. W tym czasie Polacy mocno poparli litewską niepodległość. Dziś, po dwudziestu latach, nie mamy prawa do polskich nazw, chociaż od tego czasu wstąpiliśmy do Unii Europejskiej.

Nie ma więc innej możliwości, niż zdjąć tablice?

Samorząd zamierza dostosować się do tej decyzji, ale w praktyce nie da się tego wykonać. Ludzie nie zgadzają się na usunięcie tablic z polskimi nazwami ulic, a te znajdują się w większości na prywatnych posesjach i budynkach. Nie ma możliwości usunięcia jakiegoś napisu z prywatnego budynku, przecież własność prywatną chroni konstytucja. Właściciele budynków nie zgadzają się na usunięcie polskich nazw i wszystko wskazuje na to, że nadal nie będą się zgadzali. Przecież prawo międzynarodowe jest po ich stronie, Litwa w 2000 roku ratyfikowała Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, i to bez wyjątków. Prawo międzynarodowe ma wyższość nad prawem krajowym. W dodatku w ub. tygodniu komisja rządowa wysunęła wniosek, by w trybie pilnym przyjąć nową ustawę o mniejszościach

narodowych. Komisja rządowa proponuje, by w miejscach, gdzie mniejszość stanowi jedną trzecią mieszkańców, napisy dwujęzyczne były legalne. Jest tu więc pewna sprzeczność



Waldemar Tomaszewski gościł dwa lata temu w Kongresie Polaków w RC.

– rząd mówi co innego, sądy co innego, a prawo bardzo wyraźnie stoi po stronie Polaków na Wileńszczyźnie, którzy są tu przecież ludnością autochtoniczną. W UE dla mniejszości autochtonicznych obowiązują pewne standardy – mają one prawo do swojego nazewnictwa i tak dalej. Takie prawo ma również polska mniejszość na Litwie, albo – jak kto woli – polska większość na Wileńszczyźnie, gdzie w kilkunastu gminach odsetek polskiej ludności dochodzi do 90 proc.

Kilka miesięcy temu głośno było o ustawie, która miała ograniczyć wasze możliwości kształcenia dzieci w języku polskim. Czy została ona przyjęta?

Ustawa weszła w życie 1 lipca. Ogranicza prawa polskiego szkolnictwa, trzy przedmioty muszą być nauczane w języku nieojczystym – historia, geografia i podstawy wychowania obywatelskiego. Tego nigdy nie było. Po siedmiu latach naszej obecności w UE rząd przyjmuje takie rozwiązanie... To skandaliczne – miejscowi Polacy nie zgadzają się z tym i nigdy się nie zgodzą. W myśl wspomnianej przeze mnie Konwencji, nowe akty prawne nie mogą pogarszać sytuacji mniejszości, a ta ustawa ją pogarsza. Porównuję naszą sytuację z Czechami, bo przecież byłem u państwa przed dwoma laty w Czeskim Cieszynie. Wszędzie są polskie napisy, choć odsetek Polaków nie jest tak duży, jak na Litwie. Tu średnio wynosi 80-90 proc. i są problemy. Oczywiście – na całym świecie mniejszości narodowe borykają się z określonymi problemami, ale takiego ataku, jaki jest prowadzony na mniejszość polską na Litwie, w żadnym kraju UE nie ma.

DANUTA CHLUP

Za trzy tygodnie 64. Gorolski Święto

Adam Ryłko, który przed kilku laty zastąpił na czele korowodu Władysława Niedobę – Jurę spod Grónia, szykuje już z gazdą Józefem Trombikiem z Wędrzyni konia, tym razem siwka, ludowi muzykanci przygotowują swoje skrzypki i basy, tancerze z wielu zespołów tanecznych, nie tylko zaolziańskich, wyciągają z szaf swoje stroje ludowe i smarują łydki „alpą”, żeby nogi nie zawiodły na scenie. A wszystko dlatego, że za trzy tygodnie, od 5 do 7 sierpnia, w Łasku Miejskim w Jabłonkowie odbędzie się jedna ze sztandarowych polskich zaolziańskich imprez, Gorolski Święto.

– Chcemy zachować dotychczasową formułę święta folkloru i wielkiego festynu – powiedział nam szef Komitetu Organizacyjnego Gorolskiego Święta, Radek Matuszyny. – Będzie tylko jedna nowość. Otóż w niedzielę pojawią się na scenie nie tylko połączone chóry: „Gorol”, „Przełęcz” i „Melodia”, ale także we wspólnym, prawie jednogodzinnym programie pt. „Gorolski jarmark” również wszystkie nasze góralskie zespoły taneczne: „Górole”, „Zaolzi” i „Zaolzioczek”, „Lipka” z Bukowca, „Bystrzyca” i „Łączka” oraz „Oldrzychowice” i „Tyrka”. Uważamy, że to będzie atrakcja dla wszystkich uczestników Gorolskiego Święta.

Jak zapowiada Matuszyny, program „Gorola” poprowadzą tradycyjnie: w piątek Chrystian Heczko i Otmar Kantor, w sobotę Radek Matuszyny i Grzegorz Stopa, w niedzielę zaś gawędziarz Tadeusz Filipczyk. – Imprezę otworzymy w piątek, jak zwykle „witaczkóm”, czyli będziemy jeździć po całym mieście w wozie drabiniastym i grać ludowe kawałki. Oczywiście, jeśli będzie pogoda.

Na Rynku Mariackim zaś burmistrz Petr Sagitarius przekaze symboliczne klucze do bram miasta prezesowi Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz Zarządu Głównego PZKO, Janowi Ryłce. No a potem już będzie się bawić aż do niedzieli – zapewnił Radek Matuszyny.

Piątkowy program, który otworzy seminarium ludoznawcze pt. „Nie jny z nasi dychty” w Domu PZKO, będzie poświęcony m.in. folklorowi regionu Spisza. Wieczorem odbędzie się spotkanie w Kawiarce „Pod Pegazem”, którego bohaterem będzie szef wydziału kultury Urzędu Marszałkowskiego w Opolu, poeta Janusz Wójcik, wiel-

ki przyjaciel Zaolzia. To właśnie o zaolziańskich poetach, których zna i znał, będzie gość z Polski opowiadał podczas spotkania. Ich wiersze czytał będzie dyrektor Teatru Cieszyńskiego, Karol Suszka. Sobota to występy zespołów z Zaolzia, a także gości z Żywca, Brna i Turcji, oraz karnawał młodzieżowy. Niedzielę zaś otworzy msza ekumeniczna w kościele parafialnym pw. Bożego Ciała, korowód gości i zespołów. Na scenie w Łasku Miejskim zaprezentują się oprócz rodzimych zespołów także goście z Indonezji, Słowacji, Wisły oraz Rumunii. Będzie też sporo imprez towarzyszących: Bieg o Gliniany Dżbanek Mleka, Rajd Turystyczny „O kypce Macieja” czy

„Szikowne gorolski ryńce”, a więc pokaz wiejskich rzemiosł i rękodzielnictwa. Nie zabraknie też emocji sportowych na meczu oldboysów w piłce nożnej między drużynami Orły Zaolzia i Polonez Wiedeń.

Komitet Organizacyjny GŚ troszczy się głównie o sprawy programu na imprezie. O kwestie organizacyjne zaś jabłonkowskie MK PZKO. – Mam nadzieję, że dopiszą, podobnie jak w poprzednich edycjach, przede wszystkim sponsorzy, którymi będą głównie Urząd Wojewódzki w Ostrawie oraz Huta Trzyniec – powiedział nam prezes Koła, Jan Ryłko. – Zaprośiliśmy wielu przedstawicieli życia politycznego i kulturalnego z Polski i Czech, m.in. konsul generalną RP w Ostrawie, Annę Olszewską, oraz hetmana Jaroslava Palasa, którzy objęli „Gorola” honorowym patronatem. Osobiste zaproszenie otrzymał też podczas swojej wizyty w Pradze prezydent RP Bronisław Komorowski. Mijemy nadzieję, że prezydent zjawi się w Jabłonkowie, bo otrzymaliśmy informację, że ma być gościem Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Wiśle...

Nie zabraknie na „Gorolu”, jak zwykle, stoisk podgórskich Kół PZKO, w których będzie można smacznie sobie podjąć. Spotkanie z przedstawicielami Kół odbędzie się w środę 20 lipca w Domu PZKO w Jabłonkowie. Na nim omówione zostaną wszelkie sprawy organizacyjne dotyczące ich udziału w Gorolskim Święcie.

– Przygotowujemy się też do tradycyjnego „pasowania na gorola”, będzie też hokejowy akcent. Ale o wszystkim na razie nie chciałbym mówić. Niech to będzie niespodzianka – dodał prezes Ryłko. (kor)

Na stulecie urodzin artysty

Na wernisażu we frysztańskiej sali wystaw Muzeum Ziemi Cieszyńskiej zebrało się w czwartek spore grono przyjaciół, znajomych artystów i miłośników sztuki, by przypomnieć sobie 100. rocznicę urodzin Franciszka Świdra, artysty niekonwencjonalnego, współzałożyciela przedwojennego Śląskiego Związku Literacko-Artystycznego i jego następcy – Sekcji Literacko-Artystycznej przy ZG PZKO.

Wystawę przygotowano ze zbiorów rodzinnych, a złożyło się na nią wiele prac, które dotąd nie były prezentowane. Obok obrazów olejnych, akwareli, zdjęć wielu realizacji rzeźbiarskich rozsianych po całym Zaolziu, zaciekawiają na pewno rysunki ze szkicownika artysty, projekty, ale też zdjęcia z życia rodzinnego oraz społeczno-kulturalnego. Jednym z eksponatów jest też słynna „heligónka”, na której Franciszek Świdra lubił grać przy najroźniejszych okazjach i spotkaniach.

Wystawie towarzyszy katalog, który wydany został w ramach projektu „Dwa miasta – jedna tradycja”. Wstęp napisał Daniel Kadłubiec.

To już druga akcja z okazji rocznicy urodzin artysty. W listopadzie na wystawie w Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie pokazana będzie inna część dorobku Franciszka Świdra.

Wystawę we frysztańskiej filii Muzeum Ziemi Cieszyńskiej – na rynku Masaryka – oglądać można do 30 września w godzinach otwarcia placówki. (o)



Jedną z atrakcji „Gorola” jest korowód.

XcamP po stronie zwycięzców

„Po stronie zwycięzców” – tak brzmi hasło rozpoczynającego się dziś Chrześcijańskiego Obozu Letniego dla Młodych XcamP 2011. Jego organizatorem jest Społeczność Chrześcijańska działająca w ramach Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W. – Chcemy ludzi przekonać, że również w tym dzisiejszym świecie, gdzie nieraz wydaje nam się, że zaliczamy się do przegranych, pod względem duchowym jesteśmy po stronie zwycięzców. Przegrana w materialnym świecie nie oznacza przegranej duchowej – tłumaczy Paweł Kaczmarczyk, dyrektor XcamP-u. Obóz jest największą imprezą ewangelizacyjną na Zalogiu, wzorującą się na Tygodniu Ewangelizacyjnym w Dziegiełowie.

Śmiłowski tydzień z programem chrześcijańskim odbywa się już po



Fot. DANUTA CHLUP

XcamP odbywa się w ośrodku „Karmel” w Śmiłowicach.

raz 22. Do ośrodka „Karmel” zjeżdżają ludzie młodzi – i nie tylko – z całej RC, ale także z Polski i Słowacji. – W tym roku zgłosiło się przeszło trzysta osób, liczymy, że kolejnych kilkadziesiąt przyjedzie jeszcze bez wcześniejszej zapowiedzi. Miejsc mamy dosyć – zachęca Kaczmarczyk. Obozowicze zakwaterowani są w namiotach, zaplecze znajduje się w budynku. Spotkania ewangelizacyjne, nabożeństwa i koncerty odbywają się w dużym namiocie, który może pomieścić aż tysiąc osób. – Podczas wieczornego programu prawie wszystkie miejsca są zajęte – dodaje Kaczmarczyk, który od 11 lat szefuje obozowi. To dlatego, że spora część osób, w tym również ludzie starsi lub rodziny z dziećmi, przyjeżdża na wybrane przez siebie punkty programu.

Już dzisiejszy, pierwszy wieczór zapowiada się ciekawie. O godz. 19.00 wystąpi eksperymentalny zespół teatralny Divadlo Střep. Jutrzejszy wieczór będzie należał do grupy muzycznej Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegiełowie. Ewangelizatorami tegorocznego XcamP-u będą Alexander Barkoci, kaznodzieja ze Słowacji, oraz szwedzki teolog Stefan Gustavsson. Zaplanowano także cały szereg seminariów i warsztatów. Ich tytuły – na przykład „Nie zasłaniaj, dziadku” czy „Alkohol i nastolatek” – świadczą o tym, że będą dotyczyły różnorodnych problemów społecznych.

XcamP potrwa do soboty 23 lipca. Dokładny program obozu ewangelizacyjnego znajdziemy na stronie www.xcamp.cz. (dc)

Polska szkoła filmowa

1 lipca Polska przejęła na pół roku prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. To polityczne wydarzenie posiada także swój kulturalny wymiar: w wielu europejskich i światowych metropoliach – od Tokio poprzez Moskwę aż po Nowy Jork – prezentować się będą dziesiątki polskich artystów w ramach projektu „I, Culture” przygotowanego przez Instytut Adama Mickiewicza. Aby jednak mieszkańcy Republiki Czeskiej mogli przeżyć wyjątkowe chwile z polską kulturą, nie muszą podróżować do Tokio lub do Stanów

Zjednoczonych. Instytut Polski w Pradze przygotował wiele projektów, bezpośrednio w stolicy oraz w innych miastach RC. Do nich należy, na przykład, Uherskie Hradziszce, gdzie w dniach 22-31 lipca odbędzie się ponownie Letnia Szkoła Filmowa. Na tej prestiżowej imprezie najnowszą polską kinematografię będą w tym roku reprezentować m.in. filmy „Matka Teresa od kotów” Pawła Sali, „Chrzest” Marcina Wróny, „Sala samobójców” Jana Komasy czy „Erratum” Marka Lechkiego (ten ostatni będzie gościem festiwalu).

Nowości uzupełni obszerny przegląd filmów Krzysztofa Kieślowskiego z okazji 70. rocznicy urodzin reżysera. W ramach morawskiego festiwalu zostaną przedstawione przede wszystkim mniej znane filmy dokumentalne tego wybitnego polskiego reżysera, ale też kilka filmów fabularnych: „Przypadek”, „Amator” czy „Podwójne życie Weroniki”. Przeglądowi filmów Kieślowskiego będą towarzyszyć m.in. wystawa „Krzysztof Kieślowski – ślady i wspomnienia” (foyer kina „Hvězda”) oraz fotografie z życia filmowca. (kor)

Wakacje z głową

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Cieszynie zakończył się tygodniowy cykl zajęć pn. „Wakacje z głową”. Było to pięć dni zabawy, w której udział wzięły dzieci z młodszych klas. Zajęcia rozpoczęły się 4 lipca. Osobą prowadzącą była pedagog Ewa Nowińska, a osobami współpracującymi studentki Uniwersytetu Śląskiego. Realizowane zajęcia miały charakter ogólnorozwojowy, obejmowały dynamiczną zmianę aktywności. Praca z dziećmi opierała się na czterech następujących zasadach: „Patrzyć i widzieć – uczulenie i wypracowanie aktywności poprzez działania o charakterze wzrokowym”, „Słuchać i słyszeć – koncentracja na bodźcach słuchowych”, „Myśleć, więc jestem – roz-

wijanie kreatywności w działaniu, burza mózgow poprzez tworzenie, doskonalenie dopracowywanie i realizację pomysłów własnych dzieci”, „Ruch to zdrowie, czyli zabawy wykorzystujące sprawność fizyczną stosowane jako przerywniki w trakcie zajęć i pozwalające na przedłużenie koncentracji uwagi”... – Podczas zajęć dzieci uczyły się komunikacji interpersonalnej, aktywności manualnej, współpracy w grupie. Uczestnicy szybko nawiązali ze sobą kontakt, chętnie wykonywali ćwiczenia, cechowali się twórczością oraz spontanicznością w działaniach. Jedną z atrakcji były codzienne kilkuminutowe seanse bajkowe – poinformowała prowadząca zajęcia Ewa Nowińska. (www.ox.pl, kor)

Nowa wystawa w Książnicy Cieszyńskiej

Od czwartku 7 lipca w Sali Konferencyjnej Książnicy Cieszyńskiej można oglądać wystawę fotografii pt. „Maniowy 2011”. Na wystawie prezentowane są zdjęcia wykonane w czasie pleneru, zorganizowanego w ramach edukacyjnego cyklu Foto Opener przez grupę Pictorial Team kierowaną przez Mieczysława Wielomskiego. Jak można przeczytać w programie wystawy, hasłem grupy Pictorial Team jest znana maksyma łacińska: „Semper in altum” („Zawsze ku wyżynom”).

– Jesteśmy zespołem fotografującym w konwencji modern piktorializmu (wg terminologii z wystawy prof. D. J. Rużicki pokazanej retrospektywnie w Minneapolis Institu-

te of Arts), opartego na zasadach sformułowanych jeszcze w 1907 r. przez Roberta Demachy'ego na łamach Camera Work. Mimo pojęcia modern, z modernizmem (rozumianym we współczesnym pojęciu) nie mamy nic wspólnego, wręcz odwrotnie stoimy na pozycjach antymodernistycznych bliskich temu, co sformułował D. Kuspit w swoim znakomitym dziele „Śmierć sztuki” czy we wstępie do katalogu głośnej wystawy „Nowi dawni mistrzowie”. Najbliżej nam – choć nie do końca – do neopiktorialistów, fotografii artystów ze szczególnym uwzględnieniem stylistyki tableau. Cechą naczelną tej fotografii, jak i całej sztuki, jest – jak pisał R. Demachy

czy E. Zola – interpretacja. Upraszczając sprawę, obraz/zdjęcie ma się różnić od tego, co widział obiektyw aparatu; po drodze musi zadziałać wrażliwość i talent fotografującego artysty. Innymi słowy, fotografia dokumentalna czy fine view sztuką nie są, choć mogą być, znakomitą fotografią... – czytamy w programie.

Zdaniem członków Pictorial Team, ważne jest to, iż „cała nasza fotografia ma charakter interdyscyplinarny; znaczy to, że powstała z inspiracji innymi działaniami sztuki (czy wręcz dziełami!), będąc ich swoistym fotograficznym odnośnikiem czy interpretacją”. Wystawę można oglądać do końca lipca. (kor)

Woda czysta – kąpanie dozwolone

Dla zwolenników kąpania się w naturalnych zbiornikach wodnych mamy dobrą wiadomość. Woda w Zaporze Cierlickiej i Żermanickiej jest, na razie, dobrej jakości. Potwierdziły to ostatnie, opublikowane w czwartek analizy, przeprowadzane regularnie – co najmniej raz na dwa tygodnie – przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną. W każdej z zapór woda sprawdzana jest w trzech miejscach – w Zaporze Cierlickiej koło motelu, na Pacałowce i w centrum gminy, w Żermanickiej – w Domasłowicach Dolnych, Sobieszowicach i Luczinie.

Ze zbiorników w powiecie karwińskim i frydecko-misteckim gorszą jakością wody, ocenioną stopniem trzy, ma w tej chwili jedynie zbiornik w Baszce, choć osobom, korzystającym tam z kąpielni, nie zagraża ryzyko. – Obecność rzęs wodnych w negatywny sposób wpływa na przejrzystość wody – podaje WSSE na swej stronie internetowej.

W przypadku, gdy zanieczyszczenie wody przekroczy dozwolone limity, WSSE ma obowiązek ogłosić zakaz kąpania się w danym miejscu. W żadnym z naturalnych zbiorników na terenie województwa (stacja sprawdza ich 24) nie było to jeszcze w tym sezonie konieczne.

Trzeba jednak uważać decydując się na kąpiel w Polsce. Zmieniły się przepisy – teraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Cieszynie (podobnie jak wszystkie placówki w Polsce) nie ma obowiązku badania czystości wody. Może to zrobić w sytuacji, gdy poproszą o to gospodarze akwenów wodnych, często są to gminy. Na taki krok zdecydowały się jedynie gminy Zebrzydowice (staw Młynszczok) oraz Wisła (Wisła obok amfiteatru oraz na wysokości hotelu Gołębiwski). O ile w Zebrzydowicach możemy wchodzić do wody bez obaw, o tyle w Wiśle znaleziono bakterie coli. Wchodzenie do wody może skończyć się dolegliwościami żołądkowymi albo dermatologicznymi. Szczególnie muszą uważać dzieci i osoby starsze.



Fot. DANUTA CHLUP

(dc, wot) Widok z tamy Zapory Żermanickiej.

Również z Ostrawy do Częstochowy

Pielgrzymki piesze na Jasną Górę do Częstochowy są popularne zwłaszcza wśród Polaków. W tym roku po raz pierwszy będą pielgrzymowali do Czarnej Madonny również parafianie z Ostrawy-Przywozu. W drogę wyruszą w poniedziałek 25 lipca.

Na trasie liczącej przeszło 120 kilometrów będzie pielgrzymom towarzyszył ks. wikary Dominik Partyka z zakonu paulinów. Paulini są

duszpasterzami zarówno w Częstochowie, jak i w Ostrawie-Przywozie. – Nasza sześciodniowa wędrówka poprowadzi przez Pszów, Bargłówkę, Pyskowice, Brusiek i Wygodę, aż na Jasną Górę w Częstochowie, gdzie znajduje się klasztor macierzysty ojców paulinów działających w Przywozie. Tam odbędzie się uroczysty odpust paulinów. Codziennie przejdziemy ok. 25 km – opisał plan

pielgrzymki asystent duszpasterstwa w Przywozie, Tomáš Pindák. Pielgrzymom będzie przyświecało motto: „Przy chrzcie świętym umarliśmy dla starego życia”.

Dodajmy, że duszpasterzami w ostrawskiej dzielnicy Przywóz jest trzech paulinów z Polski – ks. Bogdan Stępień (proboszcz parafii), ks. Franciszek Gajewski oraz ks. Dominik Partyka. (dc)

Spacer po ziemi przywracanej do życia

Wydobycie węgla kamiennego w Karwinie i okolicy odcisnęło w krajobrazie swoje ślady, które trudno zatrzeć. Dział Rekultywacji OKD stara się obszar, na których niedawno piętrzyły się hałdy, przywrócić do życia. To zresztą nie dobra wola spółki węglowej, lecz obowiązek, jaki na nią nakłada prawo górnicze. Jan Slíva, wicedyrektor ds. rekultywacji, oraz doradca Vlasta Vaculíková oprowadzali dziennikarzy po miejscach, które otrzymują nowe oblicze.

Nasz rajd rozpoczynamy na dawnym Henrykowie, w miejscu, gdzie Karwina graniczy z Orłową-Łazami. W Łazach było kiedyś kilka kolonii górniczych, dziś nie ma po nich nawet śladu. Nasi przewodnicy wyciągają dawne mapy katastralne i archiwalne zdjęcia. – Po lewej stronie drogi, na której stoimy, była gospoda, sklep, po prawej ciągnęły się domki. Były z czerwonej cegły, dlatego tę kolonię nazywano czerwoną. Stały w kilku rzędach za sobą – opowiada Vaculíková. Jedziemy kawałek dalej, w kierunku jeziora, które powstało w miejscu dawnego strumyka. – W Karwińskim jest wysoki poziom wód gruntowych, dlatego, gdy ziemia w wyniku wydobywania się obniża, woda przedostaje się na wierzch i zatapia tereny – wyjaśnia Slíva.

CENTYMETRY GLEBY

Prowadzona przez kilkanaście lat rekultywacja tej części Łazów dobiega już końca. Na jeziorze widać pływające kaczki, w górze szybiują ptaki. – To miejsce odwiedzane jest przez rybaków, myśliwych, młodzieżowy klub z Orłowej wykorzystuje te tereny do motocrossu, a pasjonaci modelarstwa lotniczego korzystają z płaskiej powierzchni na grzbiecie dawnego zwał. W pobliżu ma w przyszłości bieć ścieżka rowerowa z Orłowej. Woda w jeziorze – tak, jak w innych tego typu rozlewiskach, zasilanych przez wody gruntowe – jest czysta. W tym miejscu kąpiel może być jednak niebezpieczna. – Na dnie zostały drzewa, których w porę nie udało się usunąć – tłumaczy Vaculíková.



Po terenach rekultywowanych oprowadzali nas Jan Slíva i Vlasta Vaculíková.

– Dwudziestocentymetrowa warstwa wystarcza, by mogła tu rosnąć trawa. Drzewka sadzimy wprost w skale płonnej. Trzeba liczyć się z tym, że jedna trzecia ginie. Poza tym ogry-

WCZASY W CIENIU KOPALNI

Z Łazów przemierzamy się do Suchej Górnej, gdzie za rozbudowaną już i działającą strefą przemysłową Franciszek (jej nazwa wywodzi się od nazwy nieczynnej już kopalni) rozciąga się rozległy teren, na którym trwa jeszcze proces rekultywacji biologicznej. – Te tereny, znajdujące się w miejscu, gdzie dawniej mieściła się płuczka węgla, przeznaczone będą do dalszego rozwoju strefy przemysłowej

znaczony do rekreacji, pobliskie rozlewisko już teraz w upalne dni przyciąga miejscowych. Vlasta Vaculíková mówi, że w zeszłym roku spotkała tu grupę osób w średnim wieku, które przez dwa tygodnie biwakowały nad jeziorem. – Mieli tu karawan, namioty, nawet motorówkę – śmieje się kobieta. Zgodnie z przepisami na terenach, gdzie trwa rekultywacja, nie wolno się poruszać osobom niepowołanym. To dlatego, że są właściwie placem budowy. – Szlabany na nic się jednak nie zdają, giną jako pierwsze – wzrusza ramionami Slíva. Nad rozlewiskiem krążą mewy, niektóre kołyszą się na wodzie. Dla nich te tereny to prawdziwy raj. – Na pobliskim wysypisku śmieci znajdują dostatek pokarmu, a tutaj relaksują się – śmieje się Slíva.

Jedziemy w stronę starej Karwiny. Krzywy kościół pw. św. Piotra z Alkantary wszystkim jest znany, bardziej oddalona od głównej drogi Solca, dawniej centrum Karwiny, to już dziś dzikie tereny. W odróżnieniu od poprzednich miejsc, które odwiedziliśmy, dla Solcy nie ma na razie planów zagospodarowania. – Wszystko zależy od właściciela gruntów, którym w większości jest spółka RPG. Zadaniem OKD jest zniwelowanie szkód wyrządzonych przez wydobywanie węgla i ich przywrócenie przyrodzie. Gdy rekultywacja jest gotowa, grunty przekazujemy właścicielowi – wyjaśnia wicedyrektor. Oglądaliśmy miejsca, gdzie stał ratusz, „nowy” kościół, zamek Larischa, browar. Nasz przewodnik pokazuje nam nieistniejące dziś śródmieście na mapie katastralnej z 1937 roku. Jedziemy dalej, gdzie był Solecki Kociopek. Dziś to raczej płaszczyna. W tej okolicy stały kiedyś wille, domy jednorodzinne. Wymodelowane w trakcie rekultywacji zbcze porastają miniatury sosenek. Co ciekawe, w tym miejscu skały płonnej nie po-

RYBY POD KOŚCIOŁEM

Nad jeziorem rozciągającym się nieopodal pochylonego kościoła, które podobnie jak inne rozlewiska w okolicy, powstało w wyniku przeciskania się wód gruntowych na powierzchnię, siedzi dwóch rybaków. Nic sobie nie robią z najazdu reporterów z kamerami i aparatami fotograficznymi. Ludvík Bartoš, emerytowany górnik z Karwiny-Raju, jak na zawołanie pokazuje złowionego karpia. Podobno ryb tu nie brakuje.



Karp rodem z Karwiny.

Również krzywy kościół został kilkanaście lat temu odremontowany ze środków OKD. Niestety, elewacja, zwłaszcza z jednej strony, pokryta jest brzydkim, ciemnym mułem. Vlasta Vaculíková wyjaśnia, na czym polega problem. – Gdy remontowaliśmy kościół, pracownicy ochrony zabytków obstawali przy tym, by tynk był taki sam, jak w przeszłości, a więc wapienny. Ze względu na to, że kościół jest nachylony, woda z dachu nieustannie ścieka po murze i niszczy go. Ale jest już gotowy projekt ponownego remontu kościoła. Tym razem wydział ochrony zabytków ustąpił i zgodził się na nowoczesne, bardziej odporne materiały – mówi. Jest nadzieja, że „ślaska Piza” odzyska blask.

Naszym ostatnim przystankiem jest nowe pole golfowe na Lipinach. O nim pisaliśmy już w czwartko-



Jezioro rozciągające się w pobliżu strefy przemysłowej Franciszek w Suchej Górnej.

Nasza przewodniczka przybliżyła nam proces odnawiania krajobrazu. Pierwszy krok to rekultywacja techniczna, polegająca na modelowaniu terenu. Do tego wykorzystuje się głównie rozdrobione skały karbońskie (inaczej zwane skałą płonną lub kamieniem dołowym), które – jako nieużyteczny materiał, wyeksploatowany wraz z węglem – układano na hałdach w pobliżu kopalń. Warstwa gleby, którą rozpościera się na wierzchu, wynosi zaledwie ok. 20 cm. – Gleby jest mało, musimy ją oszczędzać – przekonuje Vaculíková.

za je zwierzyzna, dlatego muszą być smarowane środkami ochronnymi. Rekultywacja biologiczna obejmuje wysadzanie roślin oraz troskę o nie przez pierwsze pięć lat. Po tym okresie przyroda sama musi sobie radzić.

Na terenach rekultywowanych najczęściej sadzone są dęby, klony, sosny, olchy czy brzozy. Pierwszeństwo mają gatunki rodzime, choć są wyjątki – do obsadzania terenów zrekultywowanych świetnie nadaje się rokitnik, mocno rozgałęziony zielono-srebrzysty krzew, występujący głównie w Rosji i w Azji.



Zacisze dla rybaków z widokiem na kościół pw. św. Piotra z Alkantary.

– mówi Slíva. Dlatego też, by maksymalnie oszczędzać glebę, tu zastępuje ją tak zwany substrat rekultywacyjny, składający się z gleby pomieszanej z mułem z płuczki i popiołem lotnym.

Choć ten teren nie ma być prze-

kryto glebą, dlatego nie ma tu trawy. – Spełniłmy życzenie aktywistów ochrony środowiska, którzy chcieli, by stworzyć miejsce, gdzie mogłyby się wygrzewać jaszczurki i inne płazy – zwraca uwagę pani Vlasta.

wym numerze. Wędrowka po ziemi przywracanej do życia dobiega końca. Czas pokaże, czy wszystkie zrekultywowane tereny będą sensownie wykorzystane.

DANUTA CHLUP

KRZYSZTOF MITURA, NACZELNIK HARCERSTWA POLSKIEGO W RC DLA »GŁOSU LUDU«:

Harcerstwo – paleta najszczęśliwszych emocji

Jak rozpoczęła się twoja przygoda z harcerstwem? Czy mógłbyś powiedzieć coś o swojej harcerskiej drodze?

To było bardzo dawno temu. Podobnie jak każdy chłopiec w wieku 9-10 lat byłem zafascynowany książkami przygodowymi i wspinałymi przeżyciami ich bohaterów. Chciałem przeżywać to samo i wtedy uświadomiłem sobie, że koledzy klasowi mówią o obozie, przygodzie i tym podobnych rzeczach. Słowo stało się ciałem i już byłem „Optymistą”. To były czasy pionierskie, ale wtedy dla mnie nie miało to najmniejszego znaczenia, ponieważ liczyły się tylko przeżycia. A jak leciał czas, wypracowałem sobie pozycję w drużynie i w momencie reaktywacji harcerstwa na naszym terenie byłem już młodym instruktorem, a chwilę później harcerzem.

to do dziś. Dlatego właśnie harcerstwo – bo pozwala zostać młodym i przeżyć to, czego większość w życiu tylko szuka.

Czy są jakieś najważniejsze momenty związane z harcerstwem, które miały wpływ na decyzje i wybory życiowe?

I to jeszcze ile... Chyba wszystkie najważniejsze decyzje mojego życia były dotknięte harcerstwem. Dziewczyny, początki pracy zawodowej, rodzina, i każda dalsza decyzja, mniej lub bardziej ważna. Brzmi niewiarygodnie, ale tak jest.

Co jest dla ciebie największym osiągnięciem w dotychczasowej pracy harcerskiej?

Drużyna. Nie mam teraz na myśli jednostki organizacyjnej, ale miejsc, w którym nie jeden dzieciak przeżył swój sen albo marzenie.



Krzysztof Mitura

Czy mógłbyś zdradzić plany programowe HPC?

Oczywiście, ponieważ dotyczą również szerokiego społeczeństwa. Podczas wakacji drużyny wyjeź-

więgnięcia dzieci i młodzieży, kształci i nie podlega trendom. Indywidualnie podchodzi do każdego członka. Jest więc najlepszym sposobem na sprawdzenie się i odnalezienie własnych zainteresowań i silnych stron.

Co jest takiego fascynującego w tym, co robisz? Czy jest to zamiłowanie do harcerstwa, czy praca z młodzieżą i wpajanie, rozwijanie, kultywowanie tradycji?

Wszystkiego po trochu. W najszczęśliwszej wierze i świadomości praca oraz zabawa z dziećmi i młodzieżą jest fantastycznym przeżyciem. Nic się nie powtarza, nie można wpaść w rutynę, ponieważ charakter, humory i okolicz-

ności zmieniają się nieustannie. Ta praca wywołuje najszczęśliwszą paletę emocji. Pozwala mi się realizować i posuwać własne granice. Pozwala mi robić świat lepszym.

Jak będą wyglądać obchody 100-lecia harcerstwa na Zaozliu?

W Polsce 100-lecie harcerstwa obchodzone było w 2010 r. – odbywało się do Andrzeja Małkowskiego i do jego pierwszego rozkazu. Nikt przecież nie ma wątpliwości, że właśnie 22 maja 1910 r. został wydany pierwszy rozkaz Andrzeja Małkowskiego, który powoływał pierwsze drużyny skautowe. Na Zaozliu nie będzie takiej fety jak w Polsce, ale myślę, że jak na nasze warunki będzie ciekawie. Przygotowania do 100-lecia HPC rozpoczęliśmy wiosną bieżącego roku, kulminacja powinna nastąpić we wrześniu roku 2012, kiedy to przypada rocznica powstania pierwszej drużyny w Orłowej. Do tego czasu będzie wydana okolicznościowa broszura, zaprosimy do wspólnej zabawy dzieci ze szkół podstawowych.



Krzysztof Mitura w towarzystwie młodzieży.

Może trochę dziwne i krótkie pytanie – dlaczego właśnie harcerstwo?

Odpowiem na początku trochę niepatriotycznie, ale tak samo jak w organizacji pionierskiej liczyła się dla mnie tylko przygoda, a później praca z dziećmi i młodzieżą, tak samo harcerstwo było dla mnie tylko organizacją. W tych latach nie zwracałem uwagi na przynależność. Brałem od życia to, co naturalne i co pozwalało iść w wyśnionym kierunku. Mając 15 lat nie rozumie się mowy dorosłych i wszystko odczuwa się „sercem”, a nie głową. Przekształcenie w harcerza zastało mnie w drużynie, w której czułem się bardzo dobrze, miałem przyjaciół i mnóstwo marzeń do zrealizowania. I tak zosta-

Przyszedł z ciekawości albo został skierowany przez rodzica i został kilka lat, sam zaczął tworzyć jej historię i charakter. Każdy szczęśliwy dzieciak jest dla instruktora największym osiągnięciem.

Co skłoniło cię do kandydowania na stanowisko Naczelnika Harcerstwa Polskiego w RC?

To jest jeden z przykładów, jak harcerstwo wpłynęło na moją decyzję. Chcąc pracować z drużyną potrzebne było utrzymanie struktury prawnej HPC, a sytuacja zrobiła się lekko nieprzejrzysta. Miejsce naczelnika zostało puste i było trzeba się zdecydować, więc podjąłem się tego zadania. I kolejny raz była to decyzja raczej emocjonalna niż racjonalna, ale jakoś leci-

dają na obozy harcerskie i kolonie zuchowe. Na jesień przygotowujemy turniej „umysłowy” dla dzieciaków szkół podstawowych, a przed świętami jest w programie Zjazd HPC i podsumowanie dwuletniej kadencji.

Co dziś może Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej zaoferować młodzieży, która przecież ma wiele innych rozrywek, kółek zainteresowań czy klubów sportowych?

Kółka są wyspecjalizowane i ukierunkowane na jedną, konkretną dziedzinę, kluby sportowe stawiają na wyczyn i szlifowanie talentów. Harcerstwo ma szeroki zakres działalności, dużo „dyscyplin” i „technik”, które wykorzystuje dla

DOKĄD WYRUSZĄ DRUŻYNY HARCERSKIE W TYM ROKU?

W tym roku HPC organizuje pięć obozów dla ponad 160 harcerzy. Koszty uczestnictwa w obozie wahają się od 2 100 do około 3 300 koron. Podobnie jak w latach ubiegłych wszystkie koszty Harcerstwo Polskie w RC stara się pokryć z własnych środków, niestety jednak z roku na rok coraz trudniej zdobyć pieniądze na działalność, szkolenia i obozy, dlatego też wkład rodziców jest większy. Przedstawiamy harmonogram obozów:

- Obóz Radkov niedaleko Opawy – Drużyna Harcerska Żwirki i Wigury z Cierlicka i Błędowic (17. 8.-27. 8.)
- Obóz Radkov niedaleko Opawy – Gromada Zuchowa „Mieszkańcy Zielonego Lasu” z Cierlicka (17. 8.-27. 8.)
- Spływ rzeki Lużnicy – HDW Opty (23. 7.-7. 8.)
- Na zamku Helfštýn – 13. TTDH Puszcza z Trzyńca (29. 7.- 7. 8.)
- Spływ rzeki Otavy – HDW GROM z Bystrzycy (9. 7.-17. 7.). (bjk)

ności zmieniają się nieustannie. Ta praca wywołuje najszczęśliwszą paletę emocji. Pozwala mi się realizować i posuwać własne granice. Pozwala mi robić świat lepszym.

Czym różni się obozy harcerskie od innych obozów, np. tych organizowanych przez biura podróży czy agencje?

To podchwytliwe pytanie. Agencje raczej nie organizują obozów, ale wczasy albo kolonie. Obóz harcerski to swego rodzaju alchemia, mieszanka dyscypliny, nauki, zabawy, programu, poznawania, doświadczenia, emocji i czegoś, co kształtuje się w drużynie przez długie lata. Nie można tego osiągnąć organizując wczasy w celu zysku ekonomicznego...

Prawdziwe harcerstwo uczy samodzielności i prawego życia. Uwidacznia się to między innymi w Przrzeczeniu... „harcerzem do końca życia”.

Co najbardziej cię niepokoi w naszym HPC?

Jest kilka czynników, które negatywnie wpływają na organizację skautowe, ale przyczyn należy szukać w społeczeństwie. Niepokojące jest to, że coraz częściej dzieci przychodzą bez podstawowych nawyków dobrego zachowania, współzycia i tolerancji, a co za tym idzie, konieczne są prawie heroiczne wyczyny instruktorów, aby takiego człowieka „utrzymać”. No i instruktorzy szybko się „wypalają”.

Jak dziś jest z kadrą instruktorską?

Zawsze mogłoby być lepiej, ale jest zadowolająco. Pracujący instruktorzy systematycznie i odpowiedzialnie podchodzą do swej służby i utrzymują od kilku lat stabilną bazę członkowską oraz podtrzymują zainteresowanie młodzieży.

Rozmawiał: JAN KUBICZEK

SKAUTING PLUS NIEPODLEGŁOŚĆ RÓWNA SIĘ...

Zerkając do encyklopedii, pod hasłem „harcerstwo” znajdziemy taką informację: „polski ruch społeczny i wychowawczy dzieci i młodzieży wzorowany (w momencie powstania) na skautingu brytyjskim, oparty o służbę, samodoskonalenie (pracę nad sobą) i braterstwo. Zasady postępowania harcerza wyznacza Przrzeczenie Harcerskie i Prawo Harcerskie. Zasady postępowania zucha wyznacza Obietnica Zucha i Prawo Zucha. Obecnie ze względu na różnorodność skautingu na świe-

cie i harcerstwa w Polsce harcerstwo jest polską nazwą skautingu...”. Harcerstwem nazywane są także organizacje harcerskie, które pracują w kraju i poza jego granicami, w oparciu o zasady i metodę harcerską.

Na ogół za rok powstania harcerstwa w Polsce przyjmuje się rok 1910, a właściwie okres między wrześniem 1910, czyli moment, kiedy powstał pierwszy zastęp – a dniem 22 maja 1911, a więc powstaniem pierwszych drużyn harcerskich. Za symbolicznych założycieli

harcerstwa uważa się Andrzeja Małkowskiego oraz jego żonę Olę Drahonowską-Małkowską. Warto także wspomnieć o jeszcze jednej rzeczy. Chodzi o różnicę między skautingiem, założonym przez gen. Roberta Baden-Powella w Wielkiej Brytanii, a powstającym na początku XX wieku harcerstwem. Andrzej Małkowski ujął to tak: „Harcerstwo to skauting plus niepodległość”. Chciał w ten sposób podkreślić różnicę w ówczesnych priorytetach polskiego harcerstwa oraz skautingu. (bjk)

NASZ CZŁOWIEK W TEATRZE ABC »SPOWIADA« KOLEGÓW PO FACHU

Michał Dlouhý

Przed pięcioma laty w naszej gazecie pojawił się cykl wywiadów, który ze swoimi kolegami z praskiego teatru ABC prowadził aktor tego zespołu, pochodzący z Karwiny Jan Szymik. Były rozmowy z Lubomírem Lipskim, nieżyjącą już Stellą Zázvorkovou czy wspomnienie o Borisie Rösnerze... We wtorek 12 lipca zadzwonił ponownie. – Miałbym dla „Głosu Ludu” kolejne rozmowy. Na razie nie wiem, ile ich w końcu będzie, ale może opublikowałibyście co nieco? – pytał. Od razu w środę w poczcie elektronicznej pojawił się pierwszy wywiad. Szymik zaczął tym razem w garderobie teatralnej Michala Dlouhého, znanego chociażby z filmów „Kajíněk” czy „Lásky mezi kapkami deště”...

Co zdecydowało o tym, że stałeś się aktorem?

Zazwyczaj odpowiadam na podobne pytania, że zdecydowały złe stopnie z matematyki, chemii i fizyki. A tych przedmiotów w szkołach artystycznych nie ma... Czyli że niby można się było spodziewać, iż po ukończeniu podstawówki wybiorę konserwatorium... Prawdą natomiast jest, że od dziecka miałem kontakty ze środowiskiem aktorskim. Zwłaszcza dzięki starszemu bratu Vladimírowi, który niedawno zmarł. On zaczął grać w filmach bardzo wcześnie, już jako dziesięciolatek, i dzięki niemu mogłem to środowisko poznać. Ciekawiło mnie ono i bardzo wcześnie też pojawiłem się w filmach. W końcu postanowiłem zdać egzamin do konserwatorium. Rodzice mi tego nie bronili. Ale przyznam się, że w zgłoszeniu do szkoły średniej jako drugi kierunek napisałem stolarstwo artystyczne, a jako trzeci – introligatorstwo.

A więc trzy kierunki artystyczne...

Raczej rzemieślnicze, rękodzielnicze.. Lubię bowiem pracować fizycznie, rękoma... Także teatr tworzę... rękoma (śmiech).

Ale w końcu przyjęto cię do konserwatorium, na kierunek aktorski.

Tak, udało się, ale brat od razu powiedział mi, że będzie łatwo. Nauka aktorstwa jest trudna. Talent nie jest tak ważny, liczy się głównie ciężka praca. No i odrobina szczęścia. Trzeba też przyznać, że nauczyciele konserwatorium poniekąd się przerazili, gdy dowiedzieli się, że będą uczyć kolejnego Dlouhého. Brat bowiem, wspólnie ze swoim kolegą Peškem, mocno dali im się w swoim czasie we znaki...
Pierwszą moją nauczycielką była pani Vaňková z Ostrawy, później byli to znani, wybitni aktorzy: Gabriela Vránová, Vladimír Ráž oraz Jaroslava Adamová.

Może zdradzisz nazwiska swoich pedagogów?

W którym teatrze dostałeś pracę po maturze?

Miałem ukończyć konserwatorium w 1988 roku, ale nie dopuszczono mnie do matury. Napisałem bowiem krytyczny tekst na temat szkoły, o tym, jakie zmiany powinno się w niej przeprowadzić. To się nie spodobało dyrekcji. Na szczęście, przysłała rewolucja aksamitna, a z nią nowe czasy. Maturę zdałem dopiero po rewolucji. Przez dwa lata angażowałem się w dubbingu, a także jako wolny strzelec. W koń-

Może zdradzisz nazwiska swoich pedagogów?

Jak na nie zareagowałaś?

Niczym król Salomon. Przyjąłem rolę w Teatrze Narodowym w spektaklu „Śmierć komiwojażera”, a zarazem przyjąłem angaż w Činoherním klubie.

W którym teatrze dostałeś pracę po maturze?

Styszałem jednak, że po rewolucji myślałeś o podjęciu studiów psychologicznych...

Rzeczywiście, bo czasy były niełatwe, nikt nie miał pewności, czy uda mu się utrzymać na etacie w teatrze, a psychologia zawsze mnie interesowała. Zresztą często „analizowaliśmy” z przyjaciółmi w garderobie teatralnej kolegów, zwłaszcza zaś koleżanki (śmiech). Poza tym uważam, że aktor musi

cu odkryłem w sekretarce automatycznej (komórek jeszcze wtedy nie było) dwie wiadomości z propozycją pracy. Pierwsza była z dyrekcji Teatru Narodowego w Pradze, druga z teatru Činoherní klub. Najpierw



Fot. ARC

Michal Dlouhý

pomyślałem, że chodzi o żarty kolegów, ale była to prawda.

Jak na nie zareagowałaś?

Styszałem jednak, że po rewolucji myślałeś o podjęciu studiów psychologicznych...

Rzeczywiście, bo czasy były niełatwe, nikt nie miał pewności, czy uda mu się utrzymać na etacie w teatrze, a psychologia zawsze mnie interesowała. Zresztą często „analizowaliśmy” z przyjaciółmi w garderobie teatralnej kolegów, zwłaszcza zaś koleżanki (śmiech). Poza tym uważam, że aktor musi

Styszałem jednak, że po rewolucji myślałeś o podjęciu studiów psychologicznych...

znac się trochę na psychologii, musi się zastanawiać, dlaczego grana przez niego postać postępuje tak, a nie inaczej... Ale zwyciężył w końcu nad psychologią teatru.

Udało ci się spotkać na scenie z bratem Vladimírem, którego już, niestety, nie ma między nami?

Po raz pierwszy spotkaliśmy się na scenie w dniu 33. urodzin Vladimíra, chociaż nie grałem oficjalnie w tym przedstawieniu. Brat grał wówczas Kaligulę. Pożyczyłem od kolegi kostium i wpadłem na scenę. Chociaż brat nie spodziewał się takiej niespodzianki, zachował spokój. Jako szalony cesarz... skazał mnie na śmierć. Na szczęście tylko sceniczną... Dopiero po wielu latach dyrektor teatru Rokoko zaproponował nam wspólne granie w spektaklu „Na dotek”. Poza tym pojawiliśmy się razem w telewizji w spektaklu „Swingtime”.

Udało ci się spotkać na scenie z bratem Vladimírem, którego już, niestety, nie ma między nami?

Pojawiłeś się w telewizyjnym programie „Stardance – kiedy gwiazdy tańczą”. Trudno było opanować kroki tyłu tańców?

Raczej nie. Codziennie ćwiczyliśmy na próbach, z początku przez osiem godzin, później jeszcze dłużej. Najgorsza była trema i obawy o to, że wieczorem coś popsuję i będzie się ze mnie śmiał cały naród. Ale było to ciekawe doświadczenie.

Pojawiłeś się w telewizyjnym programie „Stardance – kiedy gwiazdy tańczą”. Trudno było opanować kroki tyłu tańców?

W czeskich kinach w amerykańskich filmach mówią twoim głosem m.in. Brad Pitt czy Keanu Reeves. Wolałbym jednak zapytać o Kowboja Woody’ego z filmu „Toy Story”. Trudno było w tej roli z dubbingiem?

To była przede wszystkim bardzo miła przygoda. To jedyna rysunkowa postać, której użyczyłem głosu, szkoda tylko, że nie za bardzo umiem skrzeczeć, a tego wymagała ta rola. W oryginale Woody mówił głosem Toma Hanksa, który kiedyś w czeskich filmach mówił głosem mojego brata. Ale nie miałem protekcji, musiałem wziąć udział w castingu...

Masz jakieś doświadczenia z polskim filmem?

Tak, jeszcze przed rewolucją udało mi się zagrać w polskim filmie, ale przyznam się, że nie pamiętam już tytułu. Było to jednak wspaniałe przeżycie, bo kręciliśmy film w Berlinie Zachodnim. To był pierwszy mój wyjazd na Zachód. Poza tym moja szwagierka, pierwsza żona brata, pracuje w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze. Dlatego mogę o sobie powiedzieć, że jestem poniekąd polonofilem (śmiech)...

Jak będziesz spędzał teatralne wakacje?

Najpierw wyjedziemy z rodziną nad morze, a potem zamierzamy pobyć trochę w różnych domach letniskowych i wiejskich przyjaciół. Tak od lat przeżywamy wakacje...

JAN SZYMIK, (kor)

Teatr widziany zza kulis

Józef Kurek był swego czasu najmłodszym aktorem teatryku ZG PZKO, który prowadzili przed 30 laty Karol Suszka i Marek Mokrowiecki, później jednym z założycieli Teatru im. mjr. Szmazna. Może dlatego później związał swoje życie z teatrem zawodowo. Jednak nie jako aktor, ale szef rekwizytorów w Teatrze Cieszyńskim. Współpracuje z obiema scenami: polską i czeską, a od dwóch lat ponownie również z trzecią, Teatrem Lalek „Bajka”, z którym zresztą był związany już wcześniej.

– Z teatrem amatorskim byłem związany od 1979 roku, wstępowałem do Teatryku ZG PZKO wspólnie z Januszem Klimszą, z którym później sporo współpracowałem w „Bajce” lub Scenie Polskiej, jako twórca rekwizytów czy kulis – mówi Kurek. – A o tym, że zajmę się teatrem zawodowo, w Teatrze Cieszyńskim, zdecydowało spotkanie z Marcelą Kovářiková, która w Trzyńcu prowadziła kółko teatralne przy Podstawowej Szkole Artystycznej. Dla tego zespołu zaczą-

łem tworzyć kulisy. Do kółka uczęszczała także córka aktorki Sceny Czeskiej, Ivany Wojtyłowej-Guziurowej, i to ona pewnego razu zapytała czy nie chciałbym objąć funkcji szefa techników w Teatrze Cieszyńskim. Zgodziłem się i pracuję w teatrze już prawie 20 lat. Teraz pracuję jako szef warsztatów rekwizytorskich.

Kurek przyznaje, że jego praca jest bardzo ciekawa, twórcza, ale często nie najłatwiejsza. Każdy reżyser ma swoją wizję spektaklu, scenografii i oczekuje, że rekwizytorzy spełnią wszelkie jego zachcianki. – Otrzymujesz scenariusz i musisz się w niego wczuć. Stwierdzić, w jakiej epoce odgrywa się spektakl, poznać stroje z tamtego okresu, meble, jakich używano. Te zachcianki czasami można spełnić bez problemów, czasami są z tym jednak kłopoty. Ale zawsze robimy wszystko, żeby zadowolić reżysera, no i oczywiście widzów. A w dodatku jak najtaniej, żeby nie narażać teatru na wielkie koszty – podkreśla Kurek.

Najtrudniejsze zadanie, jakie otrzymał od reżysera? – Na pewno scenografia do „Hamleta” w reżyserii Michaela Taranta. Tam trzeba było pospawać wielką metalową konstrukcję. Ale są różne dziwne życzenia reżyserów. Na szczęście jednak mamy duże magazyny rekwizytów i kulis, mieszczą się tuż pod sceną teatru. Jest jeszcze jedno wyjście – można coś pożyczyć z innych teatrów, w Ostrawie, Brnie... Pomaga nam też internet, gdzie można się kontaktować z rekwizytorami z innych zespołów – odpowiada Kurek.

Wspomina, że trudnym zadaniem było też przygotowanie efektów pirotechnicznych do przedstawienia „Igraszki z diabłem”. – Na scenie przecież nie można nawet palić, za kulisami wciąż czuwa strażak z wiadrem wody i gaśnicą, a tu miałem przygotować... wybuchy. Ale jakoś się udało, bo „Zaolziak potrafi”, chociaż obawialiśmy się wszyscy, czy ktoś nas za to nie zaatakuje... – śmieje się Kurek.

Ubolewa, że wiele rekwizytów znika ze sceny podczas spektakłów, inne niszczą się bardzo szybko. Trzeba mieć zawsze jakiś zapas. – Poza tym człowiek musi się ciągle kształcić. Dlatego wciąż kupuję wiele książek, na przykład o historycznych meblach, broni białej. To zawsze może się przydać. Nie można przecież w przedstawieniu rozgrywającym się w Hiszpanii włożyć aktorowi do ręki miecz z epoki Chrobrego – dodaje Józef Kurek.

JACEK SIKORA



Fot. JACEK SIKORA

Józef Kurek

REKLAMA

PROFESJONALNIE OD 1983 ROKU

MS MEBLE
MALYJUREK

DO KUCHNI MS-MEBLE
ZE ZLEWOZMYWAKIEM FRANKE
BATERIA FRANKE GRATIS!

15 LAT

Puńców, ul. Cieszyńska 82
tel./fax +48 33 852 92 14

Istebna-Tartak
tel./fax +48 33 856 73 02

www.ms-meble.pl

CL2/4

DŘEVOPRODEJ NÁVSÍ



Terasy z exotických dřev
kapur pero drážka 28x145 mm
bangkirai 19x90 mm
DeckClick 45x45 cm

www.translignumbm.cz tel. 558 339 705

BRAMY, OKNA, DRZWI, PŁOTY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

- garażowe - segmentowe, uchylne, rolowane
- przesuwne, skrzydłowe bramy ogrodowe,
- automatyka do wszystkich typów bram,
- okna PCV - w 7 dni !!!
- płoty - kompleksowe wykonanie

PRZEMYSŁOWE BRAMY PEŁNY SERWIS



KUPON -5%

tel.: +420 606 520 660
 tel.: +48 502 692 179
 e-mail: biuro@tortech.eu

Pygmalion

W-TO-MI-GRAJ Z PYGMALIONEM!

Ciekawy konkurs językowy dla dzieci i dorosłych.
 Na zwycięzców czekają w Pygmalionie atrakcyjne nagrody.
 Informacje o konkursie można znaleźć również na www.pygmalion.cz

**WRITE OPPOSITES TO THESE WORDS.
 THE FIRST LETTERS MAKE A WORD.**

dry	---
new	---
far	----
fair	----
cheap	-----
poor	-----
empty	-----
beautiful	-----
short	-----



Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 22 lipca 2011 na adres: pygmalion@pygmalion.cz (prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek)
 Trzy wylosowane osoby otrzymają atrakcyjne nagrody.
 Laureatami konkursu są: Aneta Pauliny, Czeski Cieszyn; Katarzyna Konderla, Czeski Cieszyn; Katarzyna Stonawska, Czeski Cieszyn
 Nagrody do odebrania w siedzibie firmy Pygmalion.
 Laureatom serdecznie gratulujemy!
 Pygmalion s. r. o., Smetanova 1912/5, 737 01 Czeski Cieszyn
 tel.: +420 558 741 900 www.pygmalion.cz

Okna PVC Żaluzie Sítě Rolety Markýzy

SLD Trading

Vrata Vjezdové brány Zasklívání lodžii

TĚŠÍME SE NA VAŠI NÁVŠTĚVU!
 Vzorková prodejna v Dolní Lištné (zastávka u Němce)
 Pondělí-Pátek 8.00-15.00 Středa 8.00-17.00

Nabízíme:
 Plastová okna – dodávka na klíč
 Žaluzie ISO – na řetízek více než 8 typů
 Dřevěné žaluzie – bambus, lípa 25 a 50 mm
 Sítě – okenní – 8 odstínů, dveřní pevné a rolovací
 Plátěné roletky – ve vodicích lištách i bez lišt
 Markýzy – výsuvné, košové
 Zasklívání lodžii – rámkový a bezrámkový systém
 Rolety – venkovní s protitepelnou textilií
 Japonské posuvné stěny
 Garážová vrata – rolovací, sekční
 Vjezdové brány – nesené, křídlové

www.sldtrading.cz e-mail: info@sldtrading.cz
 tel: 558 341 889, 731 413 658, 603 806 900

AKCE ČERVENEC
20 % SLEVA
ISO ŽALUZIE A PEVNÉ SÍTĚ DO OKEN

5 LET GARANCE

WIOSENNA OFERTA



Suzuki Swift GL/AC
249 900,-
 +420 558 350 475

Tylko w Autokantor w Wedryni www.autokantor.cz

www.OX.PL

portal śląska cieszyńskiego

Wypoczynek w Beskidach
 Ośrodek Karina zaprasza do WISŁY
 Tylko 500 m do aquaparku w Hotelu Gołębiowski
 Tel. 0048 33 855 19 93
 www.karina.wisla.pl
 IDEALNY DLA RODZIN!!!

AUTOKAROWE URLOPY

Hotele z obiadową kolacją, wycieczkami i animacją

Mazury 24.7. – 30.6.	6 850 kc
Dolomity 24.7. – 30.7.	6 950 kc
Dolomity 31.7. – 6.8.	6 950 kc
Zakopane 7.8. – 13.8.	4 550 kc

Katalog prześlemy darmowo, CK
 A-Z Tour, Bystrzyca,
 tel. 558 551 187-89,
 www.ckztour.cz

JEWA s.r.o.

Bystrzyca nad Olś 1207
 !! Výkup kulatiny !!
 Info: 602 710 808

Masz nadmiar czereśni, wiśni, jabłek czy śliwek?
 Zrób zacier według receptury na stronie
 www.palirna-stonava.cz/PL/
 W naszej gorzelnii tanio wyprodukujemy z niego dla Ciebie wódkę o niepowtarzalnym smaku.



735 34 Stonava 334
 Tel. 59 642 2010,
 lub 737 841 306
 Przyjmujemy zamówienia na sezon 11/12

Picea s.r.o.

Kuchnie
 Szafy i garderoby
 Wnętrza mieszkaniowe i komercyjne

Wykorzystaj nasze 20-letnie doświadczenie.

Zainwestuj w jakość!

Produkcja, ekspozycja i zamówienia:
 KARVINA, OSTRAVSKÁ 769
 tel: 596 321 975, 737 238 727
 www.picea.cz

Firmy budowlane

SWABUD i SWAKOŃ
 docieplenie elewacji, podbitki (pałubki), wymiana okien PCV
 przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úspora)
 kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874, e-mail: jozefswakon@onet.pl
 Szybka i fachowa realizacja zleceń.
 Cieszyn, Puńcowska 93
 www.swabud.cz

**Ogłoszenia do »Głosu Ludu«
 przyjmowane są w dni powszednie:**

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- ☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@arkka.cz

UWAGA
 Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Kamieniarstwo WRZOS

Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej

WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
 Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
 Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
 Tel. +48 606 452 479,
 +48 338 567 377
 www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Golezów, ul. Grabowa 4
 3 km od przejścia granicznego w Lesznej Górnej

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu

Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!
 Na twój telefon czeka Beata Schönwald,
 doradca ds. reklamy
 Tel. 775 700 896

KRONIKI PZKO – OWOC BEZINTERESOWNEJ PRACY WIELU LUDZI

Przekrój dziejów

Przedmiotem dzisiejszych rozważań będzie problematyka dotycząca kronik związkowych, tematu rzadko poruszanego, niemniej istotnego dla dokumentacji działalności związkowej. Z dumą możemy powiedzieć, że takiej szczegółowej dokumentacji żadna inna organizacja społeczna u nas nie posiada. Jest to świadectwo naszych poczynań na polu kultury, zachowania tożsamości narodowej, tradycji, obrzędów, zwyczajów, osiągniętych w ramach bezinteresownej pracy społecznej.

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy od założenia poświęcał uwagę kronikom w przekonaniu, iż są one wiernym obrazem działalności i osiągnięć nie tylko szerokiej bazy członkowskiej, ale właściwie całego społeczeństwa polskiego na Zaolziu w drugiej połowie XX wieku.

ZAKŁADAJMY KRONIKI

Przy ZG PZKO utworzono odpowiednie organy doradcze, które różnymi zarządzeniami, szkoleniami, instrukcjami, konkursami i konkretną pomocą zachęcały związkowe jednostki organizacyjne – Miejsce Koła, zespoły, kluby, sekcje do zakładania i prowadzenia własnych kronik. Starania te przynosiły dobre efekty. Większość kronikarzy sumiennie wykonywała swoje obowiązki. Metodyka i poziom zapisów prowadzonych przez poszczególne kronikarzy są zróżnicowane, w sumie odpowiadające wymogom tego rodzaju twórczości. Można zaryzykować twierdzenie, że kroniki PZKO na ogół dobrze odwierciedlają poczynania Związku i stanowią ważny dokument źródłowy dla potrzeb związkowych, dla badaczy narodowego życia społeczności polskiej na Zaolziu i w ogóle stosunków narodowościowych na tym obszarze.

Organizowano konkursy na najlepszą kronikę PZKO w 1966 i 1993 r., kilka odpraw kronikarzy, opracowano również odpowiednie instrukcje do prowadzenia kronik. Z przeprowadzonej na początku 1981 r. ankiety wynikało, że w ramach PZKO kronikę prowadziło 65 Miejscowych Koł, 14 Klubów Kobiet i 25 zespołów. Obraz nie był pełny, bowiem nie wszystkie koła odpowiedziały na ankietę. W 1993 roku urządzono konkurs „Na najlepszą kronikę PZKO (45-lecie PZKO), połączony z wystawą najlepszych kronik PZKO w hotelu „Piast”. Zwyciężyła kronika MK PZKO Leszna Dolna, na drugim miejscu uplasowało się MK PZKO Stonawa, na trzecim MK PZKO Rychwałd, a wyróżnienia otrzymały MK PZKO Jabłonków i kronika Chóru Nauczycieli Polskich ZG PZKO. W 2004 roku Sekcja Historii Regionu zaktualizowała instrukcje o prowadzeniu kronik związkowych.

KRONIKA ZG PZKO

Władze PZKO nie tylko zachęcały koła, sekcje, kluby i zespoły do pro-

wadzenia kronik, ale również włożyły sporo wysiłku i zabiegów, by zapewnić ciągłość prowadzenia kroniki związkowej. Nie było to sprawą łatwą, gdyż praca kronikarza wymagała benedyktyńskiej pracy, ogromnej wiedzy, bagażu doświadczeń z działalności społecznikowskiej w miejscowych warunkach i zamiłowania do tego rodzaju pracy. Trzeba pamiętać, że wszystko to odbywało się bez należytego wynagrodzenia i uznania ze strony społeczeństwa. Dlatego od początku były kłopoty ze znalezieniem odpowiedniej osoby do tego zadania. Związek posiada kronikę od założenia do 2002 roku, z rocznymi zapisami. Autorami było pięć i u kronikarzy związkowych.

Pierwszym z nich, a zarazem najdłużej piszącym kronikę w latach 1947-1970 (do śmierci), tj. 23 lata, był Jan Pribula. Po nim funkcję tę powierzono Adolfowi Kubeccze, który nawiązał do poprzednika i zakończył kronikę rokiem 1978. Do prowadzenia kroniki w dalszych latach pozyskano Józefa Macurę. W 1986 roku z powodów zdrowotnych zrezygnował i kronikę zakończył pisaniem roku 1985.

Nastąpiła dziesięcioletnia przerwa w prowadzeniu kroniki ze względu na brak chętnych. Sprawę próbowała załatwić Sekcja Historii Regionu, lecz bez powodzenia. Dopiero w 1996 roku zgodziłem się uzupełnić Kronikę Związkową zapisami kilku roczników Stanisław Zahradnik, w tym czasie jako emeryt zajmujący się uporządkowaniem archiwum ZG PZKO. W ciągu dwu lat doprowadziłem kronikę do 1992 roku.

Dopiero po ośmiu latach znalazłem dalszego chętnego, Jerzego Czapę, który w latach 2004-2008 opracował zapisy za okres 1993-2000, korzystając nie tylko z materiałów Archiwum Związkowego PZKO, ale również własnych notatek i z autopsji. Fakt, że kronikarz pełnił w omawianym okresie funkcję prezesa ZG PZKO, ułatwiał mu zadanie, a równocześnie podnosił wiarygodność zapisów. Okres ten wymagał szczególnego wyczucia i rozeznania sytuacji, by rzetelnie i bezstronnie przedstawić tok wydarzeń. Były to czasy dla Związku nabrałymi niepewnością jutra, twardą walką o przetrwanie, o zachowanie dotychczasowego dorobku PZKO. Warunki działania radykalnie pogarszały się. Należało dostosować poczynania do drastycznych cięć dotacji państwowych, szukać nowych niezbe-

nych środków materialnych, nowych form działania. Sytuacji nie ułatwiała faktyczna utrata monopolu PZKO na sprawy narodowe Polaków w Republice Czeskiej, nieszczęśliwa sprawa utraty „Piasta”, polaryzacja poglądów i rozbieżności ideowe polskiego społeczeństwa zaolziańskiego oraz niepomysłnie rozwijające się stosunki z Kongresem Polaków w RC.

Kronika PZKO umieszczona w dwóch egzemplarzach w Archiwum Związkowym w ZG PZKO w Czeskim Cieszyminie jest dostępna dla zainteresowanych zgodnie z przepisami wewnątrzwiązkowymi. Dziś ZG PZKO czeka trudne zadanie – zapewnić kontynuację kroniki związkowej od początku XXI wieku.

OBECNY STAN KRONIK MK PZKO W OBWODZIE TRZYNIECKIM.

Na dowód, że troska o prowadzenie kronik związkowych przynosi efekty i Związek ma się czym pochwalić, przytoczymy stan kronik MK PZKO w obwodzie trzynieckim z początku XXI wieku. Niestety nie wszystkie Koła mogą się pochlubić kronikami obejmującymi cały okres istnienia Koła. Kroniki opatrzone notką bibliograficzną, o ile udało się odpowiednio dane stwierdzić.

MK PZKO GUTY

KRONIKA MK PZKO Guty. 1979-2000, 130 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 30x21 cm

MK PZKO KARPĘTNA

KRONIKA Koła PZKO w Karpętnej. 1947-1983, 232 s., rękopis – tekst, 34x27 cm
KRONIKA Koła PZKO w Karpętnej. 1947-1972, 15 kartek – Album fotografii, 37x52 cm

MK PZKO KOJKOWICE

KRONIKA MK PZKO Kojkowice. 1947-1965. Opracował Stanisław Zahradnik, 41 s., maszynopis, 30 cm
KRONIKA MK PZKO Kojkowice. Tom II. 1972-1987, 60 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 43x31 cm
KSIĘGA Protokołów GM SMP Kojkowice. 1947-1953, 80 s., rękopis, protokoły zebranych zarządowych, członkowskich, walnych, 30 cm
KSIĘGA Protokołów MK PZKO Kojkowice. 1947-1956, 189 s., rękopis, protokoły zebranych zarządowych, członkowskich, walnych, 30 cm

MK PZKO KOŃSKA-PODLESIE

KRONIKA MK PZKO Końska. 1947-lata 70. Kronika istnieje, nie była do dyspozycji

MK PZKO LESZNA DOLNA
KRONIKA Domu PZKO w Lesznej Dolnej. 1982-1998. Kronikarz Tadeusz Szkucik. 296 s., tekst – rękopis, foto dokumentacja, 42x30 cm

MK PZKO NIEBORY

KRONIKA KM PZKO Niebory.

1947-2000. Kronikarz Franciszek Szczuka, 181 s., maszynopis – tekst, foto, dokumentacja, 31x26 cm
KRONIKA Domu PZKO Niebory. 1977-1998, 58 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 31x43 cm

MK PZKO OLDRZYCHOWICE

KRONIKA. MK PZKO Oldrzychowice. Tom I. 1947-1976, 234 s., rękopis – tekst, foto ilustracje, 30x23 cm
KRONIKA. MK PZKO Oldrzychowice. Tom II. 1976-1987, 202 s., rękopis, tekst, dokumentacja, 29x21 cm
KRONIKA. MK PZKO Oldrzychowice. Tom III. 1987-2000, 255 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, ilustracje, 31x22 cm
KRONIKA. Zespół Pieśni i Tańca MK PZKO Oldrzychowice uczestniczył w VIII Światowym Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. Rzeszów 1989 – zgrupowanie Elbląg 10-24 lipca 1989. Kronikarz: Jan Wałach, 62 kartek, rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 31x42 cm

MK PZKO TRZYNIEC I

KRONIKA MK PZKO Trzyniec I. 1947-1972, 65 s. tekst – rękopis, dokumentacja, grafika, 31x29 cm
KRONIKA MK PZKO Trzyniec I. 1981-1986, 35 s., tekst – rękopis, foto dokumentacja, 42x30 cm
KRONIKA Zespołu Kobiet przy PZKO w Trzyńcu I. 1970-1990, 53 s., tekst – rękopis, foto dokumentacja, 31x24 cm

MK PZKO TRZYNIEC-KANADA

KRONIKA Koła PZKO Trzyniec-Kanada. Tom I. 1947-1988, 404 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 34x26 cm
KRONIKA Koła PZKO Trzyniec III – Kanada. Tom II. 1989-1998, 94 s., rękopis – tekst, foto dokumentacja, 42x30 cm

MK PZKO TRZYNIEC-OSÓWKI

KRONIKA MK PZKO Końska-Osówki. Część I. 1947-1981, 210 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, ilustracje, 31x22 cm
KRONIKA MK PZKO Trzyniec-Osówki. Część II. 1981-1999, 240 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, ilustracje, 31x22 cm

MK PZKO TRZYNIEC VI – ŁYŻBICE WIEŚ

KRONIKA Koła PZKO Trzyniec VI-Wieś. 1947-1993, 366 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 31x22 cm
KRONIKA Klubu Kobiet przy MK PZKO Trzyniec VI-Wieś. 1973-1987. Kronikarz: Jarosława Jursowa, 200 s., rękopis – tekst foto, dokumentacja, 30x21 cm
KRONIKA Klubu Kobiet przy MK PZKO Trzyniec VI-Wieś. Tom II. Kronikarz: Jarosława Jursa. 1988-

1992, 200 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 30x21 cm
KRONIKA Zespołu Kobiet przy MK PZKO Trzyniec-Łyżbice-Wieś. Kronikarz: Jarosława Jursa. 1992-2000, 267 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 43x31 cm

MK PZKO TRZYNIEC-TARAS

KRONIKA MK 1. 1959-1963, 56 s., rękopis, dokumentacja, zdjęcia, naucz. Józef Raszka
KRONIKA MK 2. 1970-1975, ok. 160 kartek, rękopis, maszynopis, zdjęcia, Janusz Gaudyn
KRONIKA MK 3. 1976-1980, rękopis, dokumentacja, zdjęcia
KRONIKA MK 4. 1981-1988, 74 s., rękopis, dokumentacja, grafika, Halina Krzyżanek
KRONIKA MK 5. 1989-1998, 91 s., rękopis, dokumentacja, zdjęcia
KRONIKA MK 6. 2008-2009, 12 s., rękopis, zdjęcie, grafika

KLUB KOBIEC

KRONIKA KK 7. 1971-1975, 200 s., rękopis, dokumentacja, grafika, Anna Klus
KRONIKA KK 8. 1975-1981, 418 s., rękopis, dokumentacja, grafika
KRONIKA KK 9. 1981-1985, 236 s., rękopis, dokumentacja, grafika
KRONIKA KK 10. 1986-1990, 200 s., rękopis, dokumentacja, grafika, 1989, Irena Klimsza
KRONIKA KK 11. 1990-1995, 200 s., rękopis, dokumentacja, grafika, Elżbieta Wantulok
KRONIKA KK 12. 1996-2006, 230 kartek, rękopis, dokumentacja, grafika, Barbara Bulawa

KSIĘGA PAMIĘCI

KP 13. 1973-1986, 122 kartki, rękopis, wpisy zwiedzających Dom PZKO

ALBUMY

A 14. 1975-1979, 40 s., dokumentacja, częściowo grafika 4 wystaw Klubu Kobiet
A 15. 1979-1992, 32 s., dokumentacja, grafika 5 wystaw Klubu Kobiet

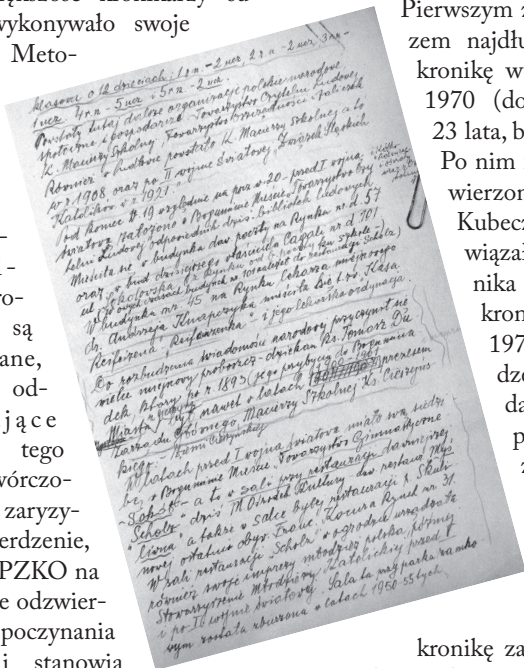
MK PZKO TYRA

KRONIKA MK I. 1962-1984., 60 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 28x20 cm
KRONIKA MK II. 1985-2000, 90 s., rękopis – tekst, foto, 30x22 cm

MK PZKO WĘDRYNIA

KRONIKA Klubu Seniora przy MK PZKO Wędrzynia. 1983 (od założenia)-1998. Kronikarz: Józef Kaszper, 92 s., rękopis – tekst, dokumentacja, ilustracje, 30x22 cm
KRONIKA MK PZKO Wędrzynia. 1973-1983. Kronikarz: Irena Machaj, 282 s., rękopis – tekst, foto, dokumentacja, 30 cm
KRONIKA MK PZKO Wędrzynia. 1984-1987. Kronikarz: Józef Kaszper, 118 s., tekst, foto, dokumentacja, ilustracje, 30 cm.

STANISŁAW ZAHRADNIK



SOBOTA 16 lipca

TVP 1

6.00 Słońce w gałęziach 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Mazury nieodkryte 8.20 Cztery pancerni i pies (s.) 9.05 Hallo, tu Hania! 9.20 Paco, Nouky i Lola 9.30 Ziarno 10.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 10.35 Hannah Montana (s.) 11.10 Lis i pies II (film USA) 12.20 Teraz Miki! 12.30 Polityczne menu 12.50 Pogodni (s.) 13.00 Wiadomości 13.20 Szatan z siódmej klasy 14.20 Historia Hollis Woods 16.15 Małpi gang 16.45 Drużynowy Puchar Świata 17.00 Teleexpress 17.25 Natura bestii (komedia USA) 19.05 Magiczne przygody misia Ruperta 19.15 Świnka Peppa 19.30 Wiadomości 20.00 Przed startem Tour de Pologne 20.15 Miasto śmierci (film USA) 22.10 Pogodni (s.) 22.20 Mechanik - Czas zemsty (film kop.) 0.10 Glina (s.) 1.10 Budząc zmarłych (s.).

TVP 2

6.50 Bliziej lasu 7.10 Tak możesz 7.25 Flintstonowie (s.) 7.55 Mikołajek 8.15 Karino 8.50 Podróż za jeden uśmiech 9.30 Szaleństwo Majki Skowron (s.) 10.15 Gangsterzy i filantropi 11.55 ZOO story 12.30 Kocham Cię, Polsko! 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 15.15 XVI Festiwal Kabaretu Koszalin 2010 16.05 Słowo na niedzielę 16.15 Szeherazada (film kop.) 18.00 Panorama 18.55 Postaw na milion (teleturniej) 20.05 Hity „Kabaretowego Klubu Dwójki” 21.10 Festiwal Piosenki Rolskiej w Zielonej Górze 0.20 Copa America w Argentynie.

TV KATOWICE

6.00 Debata po europejsku 6.12 Przegąd prasy 6.48 Info poranek 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 Pomysł na weekend 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.00 Serwis info 9.15 Infonuta 9.22 Info poranek 10.00 Serwis info 11.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 11.30 Serwis info 12.00 Euro-sąsiedzi 12.15 Aktywni rodzice 12.56 II Festiwal Filmu i Sportu 13.00 Debata po europejsku 13.30 Serwis info 14.00 Raport z Polski - ekstra 15.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 15.30 Serwis info 15.56 II Festiwal Filmu i Sportu 16.00 Studio Wschód 17.00 Lubelskie - smakuj życie 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Piknik TV Katowice 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności - pora na kulturę 19.20 Zamki kresowe 20.00 Newsroom 20.30 Serwis info 21.00 Raport z Polski - ekstra 22.24 Łagodna na drodze 23.03 Sportowy wieczór 23.13 II Festiwal Filmu i Sportu 23.28 Drużynowy Puchar Świata - Gorzów Wielkopolski 0.31 Opowieści gołdapskiego lasu.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.15 Pies Huckleberry 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Nowe przygody Scooby'ego 10.15 Ewa gotuje 10.45 Małolaty - Ninja w lunaparku (komedia USA) 12.45 90210 (s.) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.50 Zoom - Akademia superbohaterów (film USA) 17.45 Mamuśki (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Klejnot Nilu (film USA) 22.20 Wielka draka w chińskiej dzielnicy (film USA) 0.25 John Doe.

TVC 1

5.50 Mały telewizyjny kabaret 6.35 Babar (s. anim.) 7.00 Dookoła świata z Willim Fogiem (s. anim.) 7.25 Kid Detectives 7.50 Kochamy operę 8.10 Podróż w kosmos 8.15 Wyprawa po zaczarowane serce (bajka) 9.35 O utraconej miłości (s.) 10.30 Les Charlots w Hiszpanii (film kop.) 12.00 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Zupelnie beznadziejna sprawa 13.30 Hrabia Monte Christo (film fr.) 15.15

Północ i Południe (s.) 16.05 Dzień wycioro rzemiosł 16.30 Chłopaki w akcji (mag.) 17.05 Siły pierwotne (s.) 17.55 Magia pozbawiona czaru 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Za kurtyną z Jiřiną 21.05 Opowiadania filmowe 22.05 Żołnierze kosmosu (film USA) 0.20 Eden Lake (film br.) 1.50 13. komnata W. Dańka.

TVC 2

6.05 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 7.00 Panorama 8.00 Sprawozdanie o stanie Ziemi 2008 8.50 Walka o życie: Dzieciństwo 9.45 Nasza wieś (mag.) 10.05 Folklorika (mag.) 10.30 Za wiejskimi muzykantami (mag.) 11.00 Las Królestwo (dok.) 11.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.45 Dajcie nam szansę 12.25 August Sedláček 13.00 Historie domów 13.15 Wędrowni za winem 13.45 Podróżomania 14.15 Cudowna planeta (cykl dok.) 15.10 Przeżyjemy na naszej planecie 16.10 Muzyczne włóczędzy z L. Smoljakiem 16.25 Festiwalowe arkusze Miesiąca Autorskiego Czytania 16.45 Lodowate serce (film fr.) 18.30 Góry magiczne 18.50 Historyczne minihistorie 19.00 Pr. rozrywkowy 19.30 Śpiewa Lubomír Málek 20.00 Powrót do Brideshead (s.) 20.55 Nokturna (film anim.) 22.15 Bohemia Jazz Fest 2011 22.25 Rewia teatru „Sklep” 23.30 Transylwania (film fr.).

NOVA

6.15 Spongebob Kancistoporty (s. anim.) 6.45 Green Lantern: Pierwszy lot 8.15 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.45 Falszywa dwunastka (film USA) 10.40 Stuart Malutki II (film USA) 12.10 Gdybym był ojcem (film czes.) 13.40 Słodkie zmartwienia (film USA) 15.40 List w butelce (film USA) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Agent XXL 2 (film kop.) 22.05 Na własną rękę (film USA) 0.10 Po-całunek smoka (film kop.) 2.25 Breaking Bad (s.).

PRIMA

6.10 Wiadomości 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.40 Mr. Manny (s. anim.) 8.10 M.A.S.H. (s.) 8.45 Salon samochodowy 9.55 Gdzie się udać na wycieczkę? 10.30 M.A.S.H. (s.) 11.30 Chłdł i namiętność (film fr.) 13.35 Za horyzontem (film USA) 16.25 Columbo (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Wodny świat (film USA) 22.55 Poznaj moich Spartan (film USA) 0.45 Laleczka Chucky (film br.).

NIEDZIELA 17 lipca

TVP 1

5.55 Party przy świecach 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 7.55 Tydzień 8.35 Cztery pancerni i pies (s.) 9.25 Baranek Shaun 9.40 Garfield i przyjaciele 10.15 Koszmarny Karolek 10.30 Karczma na bagnach 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.40 Wiadomości 13.00 Tajemnica Arianny (film włoski) 14.50 Letnia Grand Prix w Wiśle 16.50 Pogodni (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkietierowie (film kop.) 18.20 Rady kobiety pracującej 19.00 Moi przyjaciele - Tygrys i Kubuś 19.30 Wiadomości 20.00 Przed startem Tour de Pologne 20.20 Miłość nad rozlewiskiem (s.) 21.10 Pogodni (s.) 21.20 Miłość z przedszkola (komed. niem.) 23.25 Leming (film franc.).

TVP 2

6.00 Słowo na niedzielę 6.10 W cieniu Wezuwiusza (dok. franc.) 7.05 Ostoja 7.40 Karino 8.15 Daleko od szosy 9.40 Wojna domowa 10.25 Tygiel życia (film bryt.) 11.25 Makłowicz w podróży 12.00 Wyścig Cannonball II (film USA) 14.00 Familiada (teleurniej)

14.35 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 15.15 Szansa na sukces 16.15 Na dobre i na złe (s.) 17.15 Kabaret Neonówka 18.00 Panorama 18.50 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Gwiazdne wojny V - Imperium kontratakuje (film USA) 23.20 Maryla, o Maryli, z Marylą, czyli Maryla Rodowicz 23.55 Copa America w Argentynie 2.20 Wyścig Cannonball II (komedia USA).

TV KATOWICE

7.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 7.45 Detektywi na wakacjach 8.15 To brzmi... 8.45 Tajemnica szyfru Marabuta 9.00 Światowiec 9.30 Serwis info 10.00 W labiryncie prawa 11.00 Dzika Polska 11.30 Serwis info 12.56 II Festiwal Filmu i Sportu 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - fakty i mity 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 13.30 Serwis info 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Serwis info 15.00 Reportaż TVP Info 15.30 Serwis info 16.00 Teleplotki 17.00 Ratownicy 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.20 Koncert życzeń 20.00 Listy gończe 20.52 Młodzież kontra 23.00 Sportowa niedziela 23.15 II Festiwal Filmu i Sportu 23.32 Czarodziejska góra.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Przygody Animków 8.15 Miś Yogi 8.45 Pinky i Mózg 9.15 Scooby Doo 9.45 Sylwester i Tweety na tropie 10.15 Tom i Jerry 10.45 Ania z Zielonego Wzgórza - nowy początek 12.15 Klejnot Nilu (film USA) 14.30 Powrót do błękitnej laguny (film USA) 16.40 Jaś Fasola 17.15 Tylko muzyka - Must be the music 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Ludzie Chudego (s.) 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.00 Kości (s.) 23.00 Detektyw Amsterdam (film USA).

TVC 1

6.00 Jak zając biegł o życie (bajka) 6.05 Jaś i królewna (bajka) 6.50 Finley, samochodzik strażacki (s. anim.) 7.15 Tańcz, tańcz! 7.35 Wormwood (s.) 8.00 Musisz zobaczyć 8.10 O Janie i niezwykłym przyjacielu (bajka) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Wielki łęk (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.00 Świat TVC 14.20 Powrót Ognistych kobiet (film czes.) 15.30 A może Gotta? 16.45 Śladami gwiazd 17.15 Podróż po Górach Orlickich 17.50 List do Ciebie 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Czeski Robinson (film czes.) 21.10 Wycieczkowicze 21.40 Biała spinka (film czes.) 23.00 Świat TVC 23.25 Nieobecni (film hiszp.) 1.40 Szczęście.

TVC 2

6.10 Magazyn religijny 6.30 Ten nasz czeski charakter 7.00 Panorama 8.00 Silverville (s.) 8.30 Góry magiczne (cykl dok.) 8.50 Poszukiwania czasu utraconego 9.10 Potomkowie sław - Karel Plicka 9.40 Nowe odkrycia w starożytnym Egipcie 10.30 Świat sztuki: Billy Bob Thornton 11.20 Rajskie ogrody 11.45 Nadaje Studio A w 30 lat później... 12.40 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.10 Kamera w podróży 14.05 Lwy pustyni 14.55 Wspomnienia - dr. Karel Steinbach 15.30 Mity i fakty historii 16.20 Gdzie mieszkały królowe (cykl dok.) 16.40 Michelangelo: Dawid 17.30 Co pan na to, panie Werichu? 17.40 Magazyn religijny 18.00 Przez ucho igielne 18.30 Jeszcze tutaj jestem: Jan Jira 19.00 Z politykami nie tańcz 20.00 Mieszkania milionerów: Moskwa (dok.) 21.00 Na pływali z Christopherem Lee (talk-show) 21.25 Bohemia Jazz Fest 2011 21.35 Guy de Maupassant (film fr.) 23.40 Rzym (s.) 0.40 Babel 1.10 Jindřich Štyrský.

NOVA

5.55 Batman zwycięzca (s. anim.) 6.20 Avengers (s. anim.) 6.45 Spongebob Kancistoporty (s. anim.) 7.15 Odważny Crusoe (s.) 8.00 Agent XXL 2 (film kop.) 10.00 W czepku urodzeni (film wł.) 12.10 Jak nabrać adwokata (film czes.) 13.40 Moto GP: Grand Prix Niemiec 15.15 Anna i król (film USA) 18.10 Ubezpieczalnia Szczęście (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Prywatne pułapki (film czes.) 21.25 Niewiarogodne Czechy 22.00 Smoking (film USA) 0.00 Dynastia Tudorów (s.) 1.40 Droga do zwycięstwa.

PRIMA

6.10 Wiadomości 7.15 Pokemon (s. anim.) 7.45 Mr. Manny (s. anim.) 8.15 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2011 9.50 Szybka kasa 10.30 M.A.S.H. (s.) 11.00 To morderstwo, napisała (s.) 11.50 Rosemary & Thyme (s.) 12.50 Poradnik domowy 13.55 Tron syreny (film kop.) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Ptaki ciemnych krzewów (s.) 22.10 Droga do Zatracenia (film USA) 0.35 Zabójcze umysły (s.).

PONIEDZIAŁEK 18 lipca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Nurkuj, Olly! 9.30 Kajtuś 10.00 Magiczne przygody misia Ruperta 10.35 Gwiazdne wojny - Wojny klonów 11.35 Projekt Europa 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.45 Kyle XY 14.50 Pogodni (s.) 15.00 Wiadomości 15.25 Plebania (s.) 15.55 Życie ssaków (dok. bryt.) 17.00 Teleexpress 17.25 Doręczyciel (s.) 18.20 Londyńczycy (s.) 19.10 To Timmy! 19.30 Wiadomości 20.25 Jak rozpętałem II wojnę światową (s.) 21.40 Pogodni (s.) 21.50 Tajemnica twierdzy szyfrów 22.50 Listopad (film USA) 1.15 Nie wyobrażam sobie życia bez tańczącego świata.

TVP 2

5.55 Apetyt na życie 6.25 Historia Żydów piotrzkowskich 6.55 Wspólny czas 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 11.15 Familiada (teleturniej) 11.50 Pytając o Boga 12.20 Zagadkowa blondynka 13.20 Edward VIII i naziści (dok. bryt.) 14.15 Lokatorzy (s.) 14.40 Pogodni (s.) 14.50 Czerdziestolatek (s.) 15.50 Pytanie na lato 16.00 Panorama - kraj 16.35 Laskowik & Malicki 17.20 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 18.00 Panorama 18.40 Czarne chmury 19.40 Sąsiedzi 20.10 U Pana Boga w ogródku 21.10 Van Veeteren - Sprawa Moreno (film szwedzki) 22.50 Powrót do życia (film USA) 23.45 Trzeci oficer 0.45 Sycylijskie miumie (film USA) 1.50 Historie prawdziwe.

TV KATOWICE

6.00 Serwis info 6.45 Info poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 9.22 Info poranek 10.00 Serwis info 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.23 Info poranek 10.50 Gość poranka 12.00 Serwis info 12.17 Biznes 13.00 Serwis info 13.10 Raport z Polski 15.00 Serwis info 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal 17.15 Falszywy wnuczek 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 22.30 Info dziennik 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Defilada.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 8.00 Miś Yogi 8.30 Tom i Jerry 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór (s.) 12.00 Chirurgi (s.) 13.00 Ostry dyżur

14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Szpilki na Giewoncie (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dlaczego ja? 17.45 Trudne sprawy 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Shaft (film kop.) 22.10 Donnie Brasco (film USA) 0.45 Skazany na śmierć (s.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyką 8.30 Inami 8.55 Delfin Filik 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 Mc Gregorowie (s.) 10.20 Córki McLeoda (s.) 11.05 Wszystko-party 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Niegasnące gwiazdy 13.30 Śladami gwiazd 14.00 Czarodziejska lampa Aladyna (bajka) 15.20 Heřmanci (s.) 15.50 Inami 16.10 Delfin Filik 16.30 Była sobie planeta (s. anim.) 17.00 AZ kwiz 17.25 Czar Afryki 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Eden (s.) 21.00 Reporterzy TVC (pr. publ.) 21.45 Ostatnie 24 godziny: Jim Morrison 22.35 Na tropie (mag.) 23.00 Długa mila (s.) 0.25 Drzwi 1.05 AZ-kwiz.

TVC 2

5.55 Folklorika 6.20 Przeżyli rok 2000 6.30 Redakcja D 6.45 Chez Mimi 7.00 Panorama 8.00 Rowerzyści i piesi 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Pomniki - staro-nowa twarz Europy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Album 10.20 Co pan na to, panie Werichu? 10.30 Epigenetyka 11.15 Wojownicy (cykl dok.) 12.10 Jak się uchronić przed wodą? 12.30 Powietrze to nasze morze (s. dok.) 12.50 Silverville (s.) 13.20 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 13.50 10 wieków architektury 14.05 Poszukiwania czasu utraconego 14.30 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.45 Do brzegów Iwo-Jima 15.25 Historia latającej twierdzy (dok.) 16.15 Wojownicy (cykl dok.) 17.05 Osobistość w Dwójce 17.10 Zapomniany świat komunizmu (dok.) 18.10 Historie domów (cykl dok.) 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Rowerzyści i piesi 19.30 Przeżyjesz młodość? 20.00 Zapomniany świat komunizmu (dok.) 20.55 Twierdże: Cheb 21.15 Uśmiechy Vladimíra Menšíka 22.00 Hank i Mike (film kop.) 23.25 Laco Deczi 0.15 Rewia teatru „Sklep” 1.15 From the Basement 11 (koncert).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Siostrzyczki (s.) 9.55 Smoking (film USA) 11.55 Tescoma ze smakiem 12.00 Przystawki Babicy 12.40 Strażnik Teksasu (s.) 13.40 Morski patrol (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Nieszczęścia chodzą parami (film USA) 22.00 Nocne wiadomości 22.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 23.20 Prawo i bezprawie (s.) 0.10 Układy (s.) 1.10 Bujne fantazje (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Przyjaciele 9.45 Nakryto do stołu 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.35 Portret zabójcy (s.) 13.35 Pan Złota Rączka (s.) 14.05 Przyjaciele (s.) 14.40 Obrona (s.) 15.40 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Dr. Ludsky (s.) 21.10 Współczesna rodzina (s.) 21.45 Pr. rozrywkowy 22.25 Magia kłamstwa (s.) 23.25 Kości (s.) 0.25 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 1.25 Dzwoni do jasnowidza.

ZYCZENIA

Dnia 17 lipca obchodzi swój jubileusz życiowy

pani JANKA LASKOWA

z Olbrachcic. Z tej okazji serdeczne życzenia szczęścia, zdrowia i pomyślności składają mąż Leszek i córka Melania z mężem. Dużego buziaka przesyłają wnuczka Adaś oraz Adelka. GL-418



Dziś obchodzi swoje 80. urodziny

pan HENRYK KOTAJNY

z Trzyńca-Tarasu. Z tej okazji życzymy dobrego zdrowia, pogody ducha i wiele radości na dalsze lata. Żona Gabriela oraz córki Adela i Henryka z rodzinami. GL-431

WSPOMNIENIA



*Kto był kochany,
nie będzie nigdy zapomniany.*

Dnia 18 lipca 2011 minie piąta rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. inż. ERICHA ŚMIŁOWSKIEGO

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córka i syn z rodziną. AD-054



Dziś, 16. 7. 2011, obchodziłaby 100 lat

śp. ANNA GŁOMBKOWA

z Olbrachcic. Zaś 22. 10. 2011 minie 11. rocznica Jej śmierci. W imieniu całej rodziny wspominają i nigdy nie zapomną córki Maria, Krysia i Janka. AD-065



Dnia 14 lipca minęło 40 lat, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Mama, Babcia i Prababcia

śp. HELENA SEMBOŁOWA

z Orłowej. Tych, którzy znali Jej szlachetne serce, prosi o chwilę wspomnień razem z nami, córka Jadwiga z rodziną. GL-426

*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*

Dnia 15 lipca minęło 6 lat, kiedy odeszła na zawsze od nas Kochana Mamusia

śp. ANNA CHWISTEK

zaś 25. 6. minęło 7 lat od tragicznej śmierci Jej Córki

śp. mgr HELENKI KUKUCZKI

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. GL-420

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Kac Vegas w Bangkoku (16, 17, godz. 20.00); Harry Potter i relikwia śmierci – cz. 2 (16, 17, godz. 17.30; 18, godz. 17.30, 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Western story (16, 17, godz. 18.00); Kod niesmiertelności (16, 17, godz.

20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Harry Potter i relikwia śmierci – cz. 2 (16-18, godz. 17.00, 20.00); **BYSTRZYCA:** Paul (16, godz. 19.00).

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Regionalny Klub Seniora informuje, że następne spotkanie odbędzie się w piątek 5. 8.

Dnia 18 lipca 2011 obchodziłby 80 lat nasz Drogi

śp. KAROL TOMAN

z Błędowic, zaś w lutym tego roku minęła pierwsza rocznica śmierci Jego Siostry

śp. JARMILI WALKOWEJ

O chwilę zadumy i wspomnień prosi najbliższa rodzina. GL-432

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12. 7. 2011 zmarła w wieku 63 lat nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. JADWIGA KAPUSTOWA

z domu Juroszek z Czeskiego Cieszyna. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 18 lipca 2011 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. GL-434



*Zniknął nam z oczu,
lecz nigdy z serca.*

W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 12. 7. 2011 zmarł w wieku 70 lat nasz Kochany

EUGENIUSZ DROPCZYŃSKI

zamieszkały w Orłowej. Pożegnanie odbędzie się w najwęższym kręgu rodzinnym. Bratanice Lidia i Ewa z rodzinami. GL-436



*Chciałem tu z Wami jeszcze być,
kochać, cieszyć się i dłużej żyć...
lecz serce moje przestało bić,
dlaczego tak musiało być?*

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 14 lipca 2011 zmarł w wieku 61 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Brat, Dziadek, Teść, Szwagier, Wujek

śp. inż. MIECZYŚLAW SEMBOL

zamieszkały w Karwinie-Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę 20. 7. 2011 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztaście. W smutku pogrążona rodzina. RK-126

przy ul. Komeńskiego 4 w Cz. Cieszynie.

JABŁONKÓW – Komitet Organizacyjny Gorolskiego Święta zaprasza na spotkanie z prezesami okolicznych MK PZKO oraz z przewodniczącymi innych organizacji, które odbędzie się 20. 7. o godz. 16.00 w Domu PZKO.

▲ zarząd MK PZKO zaprasza 17. 7. o godz. 15.30 na zebranie członkowskie do Domu PZKO. W programie: organizacja i przygotowanie 64. Gorolskiego Święta.

ŁYBICE-WIEŚ – MK PZKO zaprasza 23. 7. na pieszą wyciecz-

kę wakacyjną na Koziniec. Miejsca zbiórek: godz. 8.00 – Kamionka (przystanek autobusowy), godz. 8.30 restauracja „U Kohóta”. **OLBRACHCICE** – Klub 99 spotyka się w poniedziałek 18. 7. o godz. 11.00 w Domu PZKO w Olbrachcicach.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

WYCINANIE I PIELEGNACJA

drzew, tel.: +48 602 716 518. GL-357

MALOWANIE, PRACE MURARSKIE, łazienki, płyty gipsowe, okna PVC. Tel.: 603 854 651. GL-385

KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY polskie, czechosłowackie, niemieckie, austro-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojskowe – strażackie rzeczy odznaczenia, mundury, bagnet, hełmy, dokumenty, fotografie), medale, zegary, stara biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-230

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

WYSTAWY

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 8. wystawa Tadeusza Gabryśia pt. „Fotografie”. Czynna: po, śr, pt: 10-15, wt, cz: 10-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 30. 9. wystawa pt. „Franciszek Świder”; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958:** do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 31. 8. wystawa pt. „Nie musimy radzić sobie sami”; stała ekspozycja „Czardziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-19.

Maria Magdalena zaprasza do Stonawy

Na co dzień spokojna Stonawa stanie się w przyszły weekend miejscem znakomitej zabawy oraz okazją do spotkań krewnych i znajomych. Co roku na odpust ku czci patronki miejscowego kościoła św. Marii Magdaleny zjeżdżają tu wierni z bliższej i dalszej okolicy oraz dawni mieszkańcy Stonawy. Tegoroczne obchody odpustowe zostały pomyślane jako dwudniowe święto nie tylko stonawskiej parafii, ale całej gminy. W sobotnie popołudnie na boisku sportowym zostanie rozegrany Międzynarodowy Turniej w Piłce Nożnej o Puchar Wójta Stonawy, po nim odbędą się zawody w koszeniu trawy. – Będzie to już trzecia edycja zawodów kosiarskich, którą dodatkowo uzupełniliśmy o nową dyscyplinę – koszenie

kosiarką żyłkową – zapowiada wójt Andrzej Feber.

Niedzielny program towarzyszący odbędzie się w parku PZKO. Zagra kapela B band, wystąpią Mażoretki „Dixi” oraz Kapela Górnicza Kopalni Darków. Przez oba dni czynny będzie lunapark oraz wszelkie tradycyjne atrakcje odpustowe.

Także nabożeństwa odpustowe rozpoczną się już w sobotę. O godz. 17 zostanie odprawiona wigilijna msza św. odpustowa. – Zależy nam, żeby w uroczystościach odpustowych mogły wziąć udział również te osoby, które w niedzielę muszą pójść do pracy – wyjaśnia stonawski proboszcz, ks. Roland Manowski. Niedzielną liturgia odpustowa, celebrowana



Fot. MAREK SANTARIUS

Na zeszlórocznym odpuscie.

przez prałata papieskiego, wikariusza biskupa ostrawsko-opawskiego, ks. Rudolfa Sikorę, będzie pokarmem dla „ducha i ucha”. Podczas czeskiego nabożeństwa o godz. 8 zaśpiewają soliści Martina Juríková i Klemens Słowiczek oraz Chór mieszany „Stonawa”, natomiast o godz. 10 podczas sumy odpustowej zabrzmi „Hymn Tysiąclecia” również w wykonaniu K. Słowiczka oraz stonawskiego chóru. Po południu, o godz. 16 można będzie wysłuchać w świątyni koncertu Kwintetu Orkiestry Dętej Straży Pałacowej oraz Policji RC.

Kulminacją obchodów odpustowych będzie pokaz sztucznych ogni w niedzielę o godzinie 22.00. (sch)

HOKEIŚCI TRZYŃCA POJAWIĄ SIĘ NA LODOWISKU 25 LIPCA

Letnie szlagiery? Petersburg i Lew Poprad

Dziewięć dni pozostało hokeistom HC Stalownicy Trzyniec na święte leniuchowanie. Już 25 lipca mistrz RC po raz pierwszy pojawi się na lodowisku. Będzie to początek drugiej fazy przygotowań do nowego sezonu. Pierwszy cykl treningów Stalownicy czują w nogach już teraz, mają bowiem za sobą zgrupowania kondycyjne w słowackich Tatrach, Turcji i szereg wizyt na bieżni lekkoatletycznej na Leśnej. Sucha zaprawa trwała siedem tygodni, a za dobre wrażenia artystyczne gracze otrzymali trzy tygodnie wakacji. Urlopy nie dotyczą jednak całej kadry. Najmłodszy hokeiści walczący o przebicie się do ekstraklasy kontynuują treningi na kolejnym obozie, tym razem w Mariańskich Łaźniach.

– Z pierwszego cyklu treningowego jesteśmy bardzo zadowoleni – powiedział nam Břetislav Kopřiva, drugi trener HC Stalownicy Trzyniec. Jak widać, bracia Sajlerowie (trenerzy kondycyjni) ponownie zrobili kawał dobrej roboty. – Z tych siłowych i wytrzymałościowych treningów zespół będzie profitował przez cały sezon. Niczego nie można zlekceważyć. Hokeiści podchodzą do zajęć kondycyjnych bardzo profesjonalnie. Widać duże postępy – stwierdził Pavel Sajler. Ostatnim przystankiem Trzyńca były tradycyjnie Niskie Tatry. W ramach zgrupowania kondycyjnego gracze zaliczyli też 90-minutowy sparing piłkarski z trzecioklasowym słowackim klubem Závažná Poruba. Hokeiści w konfrontacji z piłkarzami przegrali 1:5, ale nie wynik był tu oczywiście najważniejszy. – Dopisała pogoda, był to taki wyluzowany fe-



Trzyńczanie podczas zgrupowania w Niskich Tatrach.

styn sportowy. Nasi podopieczni potwierdzili, że dobrze sobie radzą nie tylko z kijem hokejowym, ale także z futbolówką – stwierdził Kopřiva. O tym zresztą nie jeden raz przekonali się również trzynieccy kibice, z trzynieckim fanklubem hokeiści stoczyli bowiem wiele zaciętych i warto podkreślić – prestiżowych spotkań.

Kadra trenerów Pavla Marka i Břetislava Kopřivy doznała jak na razie tylko jednej kluczowej zmiany. Jak już informowaliśmy, z zespołem pożegnał się najlepszy strzelec ubiegłorocznego sezonu, napastnik

Martin Růžička. Gwiazdor Tipsport Ekstraligi będzie straszył teraz rywali w rosyjskiej lidze, Růžička najbliższy sezon spędzi bowiem na gościnnych występach w Amurze Chabarowsk. Z ubiegłorocznego mistrzowskiego składu zniknęli już w trakcie czerwca obrońca Lukáš Krajiček (Dynamo Mińsk), napastnicy Vojtěch Polák (koniec kontraktu) i Marek Zagrapan (Hämeenlinna), okres wypożyczenia z Hradca Kralovej minął dla Martina Koudelki. – Na pewno dobrze załatamy te dziury. Trenerzy zrobią wszystko, by zespół godnie

powalczył o obronę mistrzowskiej korony – powiedział „Głowski Ludu” Kanadyjczyk Bryan McGregor, który był jednym z hokeistów biorących udział w prezentacji złotego pucharu podczas tegorocznego Święta Trzech Braci w Czeskim Cieszynie. Właśnie akcje skierowane do kibiców są ważnym składnikiem całego letniego okresu przedsezonowego.

Mistrzów RC na całe szczęście omijają latem poważniejsze kontuzje, nie licząc złamanej ręki Lukáša Mičulki. Od końcówki lipca Stalownicy praktycznie nie będą schodzili

z lodowiska. Trzyńczanie zaliczą tradycyjny Rona Cup w Trenczynie, jak również szereg pojedynczych meczów kontrolnych. Atrakcyjnie zapowiada się zwłaszcza towarzyskie spotkanie z rosyjskim Zenitem Petersburg zaplanowane na 3 sierpnia w hali w Przerowie. Bilety na ten sparingowy hit trafią do sprzedaży 25 lipca. Dla fanów będzie to taka namiastka hokejowej Ligi Mistrzów, której w tym roku ponownie zabraknie w europejskim kalendarzu. Z kolei 10 sierpnia o godz. 17.00 w Werk Arenie zagości czesko-słowacki pojedynek pomiędzy Trzyńcem a Lewem Poprad. Przeciwnik należy do beniaminków nowego sezonu w Lidze Kontynentalnej. Druga połowa sierpnia stoi zaś pod znakiem turnieju Casovia Cup.

KADRA HC STALOWNICY TRZYŃCIEC

Bramkarze: Peter Hamerlík, Martin Vojtek, Martin Štefl, Tomáš Duba, Lukáš Daneček, Roman Boška

Obroncy: Josef Hrabal, Stanislav Hudec, Jakub Kania, Martin Lojek, Filip Pavlík, David Rangl, Martin Richter, Daniel Seman, Martin Vágner, Lukáš Zíb

Napastnicy: Martin Adamský, Filip Bajtek, Radek Bonk, Zbyněk Hampl, Lukáš Havel, Jakub Herman, Erik Hrná, Michal Chovan, Ladislav Kohn, David Květoň, Rostislav Marosz, Bryan McGregor, Lukáš Mičulka, Jakub Orsava, David Ostržízek, Jan Peterek, Martin Podešva, Jiří Polanský, Adam Rufer, Václav Varaďa

Trenerzy: Pavel Marek i Břetislav Kopřiva **JANUSZ BITTMAR**

Dużo zdrowia, panie Józefie!

W tym tygodniu obchodził 92. urodziny Józef Foltyn, popularny piłkarz nieistniejącego już klubu Polonia Karwina. Foltyn był filarem defensywy Polonii, która w latach swojej świetności przyciągała na stadion w Karwinie tłumy publiczności. – Pan Józef grał zawsze fair play, był pupilem karwińskich kibiców. Życzymy mu dużo zdrowia – powiedział „Głowski Ludu” Jan Zolich, trener i jeden z założycieli Orłów Zaołzia. Dwa lata temu Józef Foltyn był jednym z honorowych gości wernisażu w Bibliotece Regionalnej w Karwinie poświęconej historii polskich klubów sportowych na Zaołziu. Do urodzinowych życzeń dołącza się też redakcja „Głosu Ludu”. (jb)



Józef Foltyn

W SKRÓCIE

LOSOWANIE LIGI MISTRZÓW: WISŁA MOŻE ZAGRAĆ Z LITEKSEM. W szwajcarskim Nyonie odbyło się losowanie III rundy eliminacji Ligi Mistrzów. Wisła Kraków, jeśli wyeliminuje Skonto Ryga, to zmierzy się ze zwycięzcą rywalizacji Litex Łowecz – FC Mogren. Co ciekawe Wisła niedawno podczas zgrupowania w Holandii grała z Liteksem sparing i wygrała 2:1. Piłkarze „Białej Gwiazdy” w pierwszym meczu eliminacji Ligi Mistrzów pokonali na wyjeździe Skonto 1:0.

WORLD TOUR W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ: AWANS POL-

SKIEJ PARY. Grzegorz Fijałek (Andrychów) i Mariusz Prudel (Rybnik) awansowali do pierwszej rundy pucharowej turnieju siatkarki plażowych World Tour FIVB Grand Slam w Moskwie. W swym ostatnim meczu w grupie N pokonali wczoraj Szwajcarów Patricka Heuschera i Jeffersona Bellaguarda 2:1 (14:21, 21:19, 15:13). W czwartek zwyciężyli francuskich braci Andy’ego i Kevina Ces 2:0 (21:15, 22:20) oraz przegrali z Australijczykami Christopherem McHugh i Joshuą Slackiem 0:2 (14:21, 19:21). Polacy zajęli w grupie trzecie miejsce za Szwajcarami i Australijczykami.

W RENAULCIE LICZĄ NA KUBICE. Podczas gdy Robert Kubica ciężko pracuje nad powrotem do zdrowia, Eric Boullier podkreśla, że team na niego czeka. Sytuacja jest bardzo klarowna – podkreślił Eric Boullier. – Jeśli Robert wróci do zdrowia i będzie gotowy do startów, to wróci do nas. Koniec kropka. Nie ma innej możliwości, a ja wiem to najlepiej, bo to ja podpisywałem kontrakt – zaznacza Francuz, dodając: – Jeśli Robert będzie wystarczająco sprawny, będzie startował u nas – dodał. To odpowiedź na wątpliwość wokół sytuacji w teamie. (jb)

Banik przegrał wszystkie mecze w Austrii

Piłkarze Banika Ostrawa przegrali wszystkie mecze sparingowe w ramach zgrupowania w Austrii. Podopieczni trenera Karola Marka ulegli reprezentacji Iranu 2:3, rosyjskiej Machaczkali 3:4, zaś na zakończenie austriackiego obozu Banik przegrał też z Bundesligowym Hannoverem 0:4.

Czwartkowy pojedynek Banika Ostrawa z 4. zespołem ubiegłorocznego sezonu niemieckiej Bundesligi zakończył się wysokim zwycięstwem faworyzowanego Hannoveru 96. Trener Ostrawy, Karol Marko, znów postawił na pozyskanego z Pilzna bramkarza Lukáša Krbečka. Tylko z ławki przyglądał się jednostronnym

zawodom polski golkiper Dawid Pietrzakiewicz. Piłkarze Hannoveru 96 wygrali czwartkowy sparing różnicą klasy. – Wyszkolenie techniczne, szybkość, to wszystko przemawiało na korzyść naszego rywala – ocenił przegrany mecz Karol Marko. Gra Banika pozostawiała wiele do życzenia także w meczach z Iranem i Machaczkałą. Przegrana różnicą tylko jednej bramki wynikała raczej z faktu, że przeciwnik w drugiej połowie wystawił rezerwową skład. Tak było w przypadku drużyny Iranu, jak też rosyjskiej Machaczkali – w barwach której zagrał m.in. były gwiazdor reprezentacji Brazylii, Roberto Carlos. (jb)



Zdjęcie z meczu Banika z reprezentacją Iranu (2:3). Przy piłce Tomáš Marek.